

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, 3 kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 10, a za odroczenie do domów coplać się kop. 5. Numer pojedynczy w kantorze redakcyjnym kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 6 (w tem mieści się opłata prosta za przesyłkę rs. 1 kop. 50) oraz za opakowanie i koszt druku rs. 1 kopiejek 54). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadysyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Euzebiusza Kapłana W.
Jutro: Wniebowzięcie N. MARJI P.
Poniedziałek: śś. Rocha i Jacka Wyzn.
Wtorek: ś. Anastazjusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 42
Zachód „ 7 „ 44

Długość dnia godzin 15 minut 2
Ubyło „ 1 „ 59

Środa: śś. Agapita M., Bronisławy i Klary
Czwartek: śś. Reginy, Rufina W. i Benigny
Piątek: ś. Bernarda Opata.
Sobota: ś. Joanny Fremiot W. dowy.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Odpust tygodniowy ku uczczeniu dorocznej pamiątki Przemienienia Pańskiego zakończonym więc został w dniu wczorajszym w kościele N. Panny Marji, na Nowem Mieście, uroczystość wśród licznie zgromadzonych pobożnych.
Słowo Boże w czasie Sumy wygłosił JX. Bartłomiejewski, kapelan z Mokotowa, a po południu podczaś Nieszporów kazął JX. Wiśniewski.
— W dniu jutrzejszym Kościół chrześcijańsko-katolicki obchodzi doroczną pamiątkę Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, zaśnięcia Jej i przeniesienia do niebieskiej krainy.
Pamiątka ta obchodzona będzie, począwszy już od dzisiejszych pierwszych Nieszporów we wszystkich bez wyjątku świątyniach sołennem dziękczynnem nabożeństwem i z przywiązaniem do tej uroczystości w niektórych kościołach zupełnym odpustem.
Uroczystość też jutrzejsza zowie się świętem Matki Boskiej Zielnej, a to z tej przyczyny, że wedle najdawniejszego podania, po śmierci N. Marji Panny, apostołowie dnia trzeciego ciała Jej w grobie nie znaleźli tylko ziola i kwiaty.
Odpustowe więc nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami odbywać się będą w dniu jutrzejszym w kościołach: N. Panny Marji, na Nowem-Mieście, św. Jacka, przy ulicy Freta; św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru; św. Marcina, przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną będzie benedykcyja papiaska; św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu; św. Kazimierza, na Nowem-Mieście i N. Panny Marji Loretanśkiej, na Pradze.
W kościele zaś św. Trójcy, na Solcu, odbędzie się jutro, o godzinie 9-tej rano, uroczysta Wotywa przed obrazem Matki Boskiej, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.
W dniu jutrzejszym też w kościele parafjalnym na Woli odbywać się będzie odpustowe nabożeństwo ku czci św. Wawrzyńca Męczennika, patrona tegoż kościoła.
W przyszły poniedziałek przypada uroczystość św. Rocha, którą kościół św. Krzyża, począwszy od jutrzejszych już Nieszporów, obchodzić będzie odpustem zupełnym, z dwoma kazaniem i procesjami.
— Ewangelja św. na uroczystość jutrzejszą Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny przypadająca zapisana jest u Łukasza św. w rozdziale 10-tym: „O błogosławionych, słuchających słowa Bożego”.

Wprowadzenie systematu metrycznego.

— h — Wiadomo, że już oddawna poruszona była w sferach administracyjnych kwestja wprowadzenia zarówno w Cesarstwie, jak i w Królestwie, metrycznegosystematu miar i wag.
Systemat ten, jeden z najpraktyczniejszych, a nawet najpraktyczniejszy, bo na stałe nie zmieniającej się jednostce oparty, wchodzi w użycie w całym świecie cywilizowanym i pozwoli może z czasem osiągnąć tak oddawna pożądaną idealną jedność na cały świat miary przestrzeni i wagi.

Wiadomo, że w Petersburgu nad wprowadzeniem systematu metrycznego pracowało już kilka komisyj, rozliczne jednak przeszkody, a szczególnie wojna, nie pozwoliły rzeczy doprowadzić do pomyślnego końca.
Obecnie przecież sprawa wchodzi na nową a bliższą urzeczywistnienia drogę.
Oto nanowo wyznaczona do tej pracy komisja przy towarzystwie technicznym przedstawiła już władzom wnioski swe w owej sprawie.
Komisja więc uważa za właściwe wprowadzenie do Cesarstwa i Królestwa tylko metrycznych miar i wag, systemat zaś monetarny ma być pozostawiony bez zmiany.

Nadto miary gruntów, dotąd istniejące, nie zostaną zniesione, a to dlatego, że ogólne miary przestrzeni mogą być wprowadzone niezależnie od nich.
Obecną chwilę komisja uważa za najwłaściwszą do wprowadzenia systematu metrycznego, ponieważ wszystkie sąsiednie państwa poczęli go już u siebie zastosować, po części zaś zdecydowały się zastosować; co się zaś dotyczy specjalnie miar w Cesarstwie i Królestwie używanych, to prototypy ich tak są niedogodne, że gdyby nawet nie wprowadzano systematu metrycznego, należałoby zasadniczo zmienić cały systemat miar obecnych.

Wprowadzenie systematu metrycznego nie spotka też większych trudności, gdyż prototypy miar metrycznych będzie można z zupełną łatwością otrzymać z Francji na zasadzie konwencji międzynarodowej zawartej w Paryżu 8 maja 1875 r.

Nowy systemat miar, według zdania komisji, może zostać wprowadzonym tylko stopniowo.
Należy więc najpierw zaopatrzyć we wzory miar

i wag wszystkie zarządy zajmujące się sprawdzaniem miar i dozwoić używania miar metrycznych handlującym, za wspólną ich zgodą; umowy na nowych miarach oparte uważane będą za prawne.

Termin zaopatrzenia wszystkich instytcyj sprawdzających miary we wzory metryczne i obowiązkowego wprowadzenia systemu metrycznego ma być dwuletni.

W pewnych terminach, przed tym czasem można wprowadzić obowiązkowo używanie miar metrycznych w pewnych wydziałach administracji.
Wreszcie, gdy już pomienione środki dostatecznie upowszechnią wśród nas pojęcie o pożytku nowych miar, dopiero wtenczas będzie można zupełnie wycofać z obiegu dawne miary i nie przyjmować ich wcale do sprawdzania i cechowania.

Takie są wnioski komisji, które prawdopodobnie oddane zostaną wkrótce pod rozprawę władz wyższych.

Nadmienić trzeba, że opinja komisji zaaprobowaną została w zupełności przez akademję nauk, towarzystwo techniczne, towarzystwo przyjaciół nauk przyrodniczych i kilkanaście innych naukowych towarzystw.

Wobec tego wszystkiego spodziewać się chyba można rychłego wreszcie wprowadzenia systematu metrycznego.

Dożywocie dla Niewęglowskiego.

— a — Dzięki iniejtatywie prof. wszechznany jagiellońskiej, Karola Estrejehera, tuła się w prasie naszej od pewnego czasu szlachetna myśl przyjęcia z pomocą materialną jednemu z najwybitniejszych i najoryginalniejszych uczonych naszych, prof. G. H. Niewęglowskiemu.

Ponieważ Niewęglowski rozwijał działalność swoją naukową wyłącznie za granicą, a mianowicie w Paryżu, w której odbył studia uniwersyteckie, a i dlatego, że poświęcił się działowi wiedzy, mniej przystępnemu i ponętnemu dla ogółu: matematyce, kraj przeto mniej dotąd znał to nazwisko, używające gruntownej sławy w paryskich kołach fachowych.

Pomimo tego nie pośledniejszą jest zasługa żywota prof. Niewęglowskiego, a wynik długiego pasm wyczerpujących badań na polu naukowem złoży

KRONIKA TYGODNIOWA.

J szkole krawieckiej i wielu innych rzeczach. — O tytułach wrażliwością i wielu innych rzeczach. — O patriotycznych pracach węgierskiej komisji do zbadania kwestji deszczów i wynalezienia przeciw nim środków zaradczych.

Każdy początek jest trudny. Tak sobie dziś mówi grający w loteryję, którym nie chciało w kantorach sprzedawać biletów do I-ej klasy. Tem zapewne pocieszają się przewodnicy „szkoly krawieckiej”, do której podobno zgłasza się bardzo niewielu uczniów.

Dla scharakteryzowania umysłowej temperatury naszych czasów, pospieszamy donieść, że w tej samej chwili, kiedy „szkola krawiecka” utyskuje na brak uczniów, gimnazja narzekają na nadmiar kandydatów, a gorętsi apostołowie klasycznego kształcenia mówią, że „okrag naukowy, ażeby otwierał jaknajwiększą liczbę klas równoległych!

Kiedy pomyśle o tym zbiegu wypadków, i kiedy przypomnę sobie, że przed kilkunastoma dniami wypowiedzianą została ostatnia mowa uniwersytecka po łacinie we Francji, zaczynam przypuszczać, że wybrane od Boga plemię słowiańskie wiele rzeczy nie czyść się jeszcze musi od „zgnilego Zachodu”. Na szczęście — poczuwamy się do tej potrzeby, i o ile nam siły starzeza, pochłaniamy twory „naturalistów” francuskich.

Jeżeli mnie pamięć nie zwodzi, to już bodaj czy nie Jan Śniadecki powiedział, że: „gruntownie ukształcić się można tylko na podstawie nauk — badających przyrodzenie.”

Ów mały napływ uczniów do „szkoly krawieckiej” tak pożytecznej i zachwalanej, w epoce — w której tyle się mówi o pożytku rzemiosł, jest w każdym razie zjawiskiem ciekawem.

Ażeby uprzytomnić sobie choć część przyczyn tego społecznego fenomenu, przypomnijmy niektóre jego warunki.

Otóż — szkola krawiecka kształcić ma wyłącznie krawców, nie zaś ślusarzy, stolarzy, albo jakich innych rzemieślników.

Uczeń, wstępujący do szkoły, musi posiadać własne utrzymanie, t. j. żywić się, mieszkać i odziewać na swój koszt.

Nadto uczeń taki obowiązany jest płacić szkole za naukę po 6 rs. miesięcznie, czyli od 60 do 70 rs. rocznie.

Pierwszym więc powodem małego napływu kandydatów do szkoły jest zapewne jej specjalność. Niejedna rodzina w Warszawie radaby oddać dziecko do szkoły rzemiosł, ale nie każda gustuje w krawiectwie.

Gdyby to była szkola rzemieślnicza ogólniejsza, na wzór tej, jaką dr Natanson założył, napływ kandydatów byłby niewątpliwie znaczniejszy.

Byłby zaś bardzo znaczny, gdyby z podobnej instytucji można wynieść nie tylko wiadomości krawieckie, szewskie, kolodziejskie i ślusarskie, ale oprócz tego: tytuł radcy, dyrektora, prezesa, znaczną pensję, lub — wystarczające kwalifikacje do ożenienia się z posażną panną.

Wówczas mieszczenie i szlachta, urzędnicy i kapitaliści, pospolici „anowie”, „manowie”, „steinowie” i jaśnie wielmożni „scy”, „icy” i „icze”, wszyscy oni po-

syłaliby potomstwo swoje do szkoły rzemiosł. Wówczas także prasa cudzoziemska pisałaby o nas:

„Miedzy ludnością polską wszczął się godny uwagi ruch. Jakby na skinienie laski carodziejskiej w narodzie tym oeknęły się mało znane mu idee demokratyczne — i — uszanowania dla pracy. Nawet te warstwy społeczne, które uważaliśmy dotychczas za zlepek pyszałkowności, lenistwa, mieradności i utracuszczeń, zaciągnęły się dziś pod sztandar praktycznego postępn.”

„Jeżeli fakt powyższy nie jest objawem przemijającego kaprysu, jeżeli potrwa przez czas dłuższy i ogarnie całe społeczeństwo, to trzeba mieć nadzieję, że polacy, wśród których zaszła tak cudowna a wielkie sily duchowe zdradzająca zmiana, w niedługim czasie zajmą bardzo poważne stanowisko w rodzinie ucywilizowanych ludów.

„Radzimy przeto ziomkom naszym, ażeby pilniej badali życie tego zadziwiającego narodu i odtąd wyrażali się o nim oględniej.”

Tymczasem zaś naprawdę — nie stałby się żaden cud socjologiczny, tylko, jak powiedziano wyżej, obdarzeni pewnemi poglądami rodzice uznaliby, że szkola, obiecująca tytuły radców, dyrektorów, prezesów i wielkie pensje — smarkaczom, zasługuje nato, ażeby się do niej zniżyć.

Naturalnie że tylko dla dobra ojczyzny, którą wszyscy tak namiętnie kochamy!

Specjalność zatem, inaczej — wyłącność szkoły krawieckiej stanowi pierwszy powód małego napływu kandydatów.

Drugi zaś jest ten. Ciopiec, posiadający utrzymanie i mogący wydać

on w szeregu dzieł matematycznych, wydanych staraniem zmarłego niedawno a pełnego zasług obywatelskich p. Jana hr. Działyńskiego, jako to: „Arytmetyka“, „Geometria“, „Trygonometria“, „Algebra“ i „Mechanika rozumowa“.

Wszystkie te dzieła, oparte na wręcz oryginalnej metodzie, wiążą się w gmach jednolity systemu filozofii matematycznej, jakiej dotąd ani my, ani inne piśmiennictwa nie posiadały.

Francja umiała w swoim czasie uczcić wysoką kwalifikację naukową prof. Niewęglowskiego, powołując go na egzaminatora w najcenniejszym swoim kolegium Ludwika Wielkiego.

Niewęglowski wychował krajowi licznych i rdzeniem w zawodzie wykształconych matematyków i inżynierów, jako dyrektor wyższej szkoły w Montparnasse; wielu z nich znalazło chleb za granicą, a wielu też w kraju.

Obecnie Niewęglowski, który nigdy nie umiał pracować dla zysku, zapatrzony zawsze w ideał czystej nauki, żyje w najwyższym niedostatku, a co więcej, nie widzi możliwości na teraz wydania ostatniego swego dzieła „Geometrii analitycznej“, która uwieńczyła ów własny jego a przez krytykę specjalną zagraniczną jaknajpochlebniej oceniony system matematyczny.

Dwa więc nasuwają się pod uwagę względy, stoi przed nami 73-letni starzec, spracowany i znękany długim szeregiem lat, poświęconych bezinteresownej pracy, który zdala od kraju i ziomków umiera z głodu — i leży na stole jego skończony rękopis znakomitego dzieła, niepoślednio mogącego wzbogacić szczyt zasób oryginalnych dzieł naukowych.

Dwa względy zaiste wystarczające, aby poważniej myśląca część społeczności zajęła się niemi żywo i opatrniczo.

Zajęcie to obudziło się już po części — znalazły się tu i owdzie obywatelskie datki, mające na razie ulżyć niedolę materialną Niewęglowskiemu.

Sędziwy starzec, widząc przed sobą widmo głodu i śmierci, datki te przyjmować musi.

Ale to jałmużna, przed którą bronią się zawsze umysły, czujące godność.

Więc nie wypada zasłużonemu pionierowi rodzimej nauki podawać pomocy w sposób ubliżający jego charakterowi ludzkiemu i naukowemu.

Ale pomóż trzeba — to jest obowiązkiem moralnym społeczeństwa.

Sposób na to podaje, zdaniem naszym, najtrafniejszy, jeden z uczniów Niewęglowskiego, p. Ant. Aug. Eger w ostatnim numerze *Ekonomisty*.

Projektuje on, ażeby drogą publicznej składki zebrać kapitał, z którego procent mógłby posłużyć na zapewnienie dożywotniej pensji Niewęglowskiemu w zamian za rękopis jego „Geometrii analitycznej“, który należałoby wydrukować.

Praktyczna droga w tej mierze przedstawia się tak według *Ekonomisty*:

„Bierzemy więc w rękę tabelę np. rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów (tab. XIII, dział C) i dowiadujemy się, że dla zabezpieczenia 73-letniemu dożywotniego dochodu 100 rs. rocznie, od chwili złożenia składki, wypłacalnego w ratach stosownie do umowy z Towarzystwem, należy

rocznie 60 do 70 rs. na naukę, należy do klasy średnio zamożnej. Chłopcy biedniejsi nie mają zwykle dostatecznego utrzymania, nie mają nawet wolnego czasu, a tem bardziej 60 do 70 rs. na naukę. Z czego wypływa, że cała kategoria dzieci rzemieślniczych, synów drobnych urzędników i oficjalistów wiejskich ze szkoły korzystać nie może, choćby najserdeczniej pragnęła.

Uwaga powyższa daje nam ten morał, że w kraju, pomimo znacznych chęci i ofiarności zarówno niektórych osób prywatnych, jak i niektórych zgromadzeń rzemieślniczych, dziecko ubogie, najbardziej potrzebujące kształcenia fachowego, kształcić się fachowo nie może, bo nie ma na to środków.

Nareszcie — ta klasa dzieci, których rodzice posiadają dostateczne utrzymanie i mogą wydać kilkadziesiąt rubli rocznie na naukę, ta klasa do szkoły krawieckiej wstępnie chyba tylko wyjątkowo.

Ogół woli gimnazja klasyczne. Bo z takiego gimnazjum można wejść do uniwersytetu, a skończywszy uniwersytet, przy szczęściu i kilku innych warunkach, można zostać dyrektorem, prezesem, otrzymać dużą pensję za niewielką robotę, ożenić się bogato itd.

Taka zaś pokusa jest zbyt wielka. Więc choćby dzieciak w ciągu ośmioletniego bratania się z klasykami miał zgłupieć, jak patrycjusz, należy go jednak posyłać na filologję. Bo ktoś zaręczy, że oglupienie jego nie zatrzyma się na tym właśnie stopniu, który jest niezbędnym do zdobycia wydatnego stanowiska i cieszenia się publicznym szacunkiem?

W szkole zaś rzemieślniczej mógłby chłopiec (czego Boże nie dopuść!) rozwinać się, nauczyć polskiej rtfografji, lekceważyć tytuły i stracić wiarę w to, że

złożyć jednorazowo 617 rs.; dla zabezpieczenia więc tysiąca rubli rocznej dożywotniej renty, która nie da uczuć braku, ale jest konieczną na skromne w Paryżu wyżywienie, należałoby nam zebrać 6,170 rs.“

Nie sądzimy, ażeby ta kwota była zbyt uciążliwą dla społeczności naszej, która, chociaż nie należy do najprodukcyjniejszych, a tem samem do najbogatszych, wszelako bez wysiłku kwotę taką zebrać wspólnymi siłami zdoła.

Byle ten duch dobroczynności publicznej, który stwierdził się już niejednokrotnie w kraju, a zwłaszcza w Warszawie, zapragnął poszukać chluby swej w przyjeździe z pomocą uczonemu pracownikowi ojezycznej niwy.

Potrzeba na to poważnie myśleć i poważnie czuć... A zaiste, nie nam pora do składania dowodów płochości ducha i serca.

Z otuchą przeto w powodzenie projektu kilku temi słowy postanowiliśmy spopularyzować w szerszych kołach myśl p. Egera i otwieramy chętnie łamy naszego pisma wszelkim uwagom, któreby się w tej mierze nastęrczyć mogły, jako też oświadczamy gotowość do zbierania składek

na dożywocie dla prof. Niewęglowskiego, o ile opinia publiczna poprze ten projekt.

Ale uprzedzamy, że w sprawie tej pośpiech i energja o wiele są pożądane, aniżeli długie, teoretyczne rozumowania.

Czekamy więc na rychłe echo naszych uwag w pochopności prasy do wspólnego zakrzętnięcia się około dzieła i w ofiarności społeczeństwa.

Na początek składki członkowie redakcji *Kurjera warszawskiego* ośmielają się ofiarować rs. 30.

Echa kąpielowe.

VII. Ciechocinek.

IV sierpieniu.

Zanim powiem słówko o życiu kuracjuszków i kwestjach dnia w Ciechocinku, pozwólcie, że rzucę najpierw okiem w przeszłość naszego „*cur-ortu*“.

Zdrowiska ciechocińskie (o czym się zresztą łatwo z odpowiednich książek przekonać można) zapisane zostały po raz pierwszy na kartach historii już w wieku XIII, gdy krzyżacy, otrzymawszy od książąt mazowieckich posiadłość zwaną wówczas Słońskiem, przywłaszczyli sobie sąsiedni kawałek ziemi, dla nieprawego a tajemnego zajęcia cichym odeinkiem nazwany.

Ztąd właśnie obecna nazwa Ciechocinka.

W roku 1530 ziemia chelmińska, nieszawska i obecny Ciechocinek przeszły już prawnie w ręce krzyżaków, o czym świadczy dokument w dyplomatarjuszu Dogiela pomieszczony, jak również nadanie Konrada I-go, księcia na Mazowszu i Kujawach, który zobowiązał krzyżaków do dostarczania z nadanych im posiadłości na dwór książęcy 20 beczek soli, biskupom 8 i właścicielowi sąsiednich borów dwóch.

Widoczna więc, że naówczas już Ciechocinek obfitował w sól.

Dalsze wiadomości o dzisiejszej kąpielowej miejscowości giną w ponurość dziejów.

Geologiczne poszukiwania w Ciechocinku miały

zbawienie nasze może wyjść tylko z przedpokojów, nigdy zaś z powszechnego postępu i pracy.

A *propos* przedpokojów.

Toczy się w Warszawie dość oryginalny proces: o nieprawne używanie tytułu — hrabiego.

Proszę uważać, że mówię: nieprawne, nie zaś niesłusne. Nieprawnie używa tytułu ten, kto nie jest zapisany do pewnych ksiąg, ale niesłusnie — tylko ten, kto robi to bez odnośnego poczucia.

Kto jednak, mianując się hrabią, ma poczucie tego, że jest hrabią, a jeszcze bardziej — kto poczucie to umiał zaszczerpić w umysły i serca pewnej liczby najbliższych osób, ten niewątpliwie jest hrabią, hrabią moralnym.

Taki jednak humanitarny pogląd na tytuły nie przeszkadza bynajmniej wytaczaniu procesów. Najwięcej podobnych akcyj mógłby podejmować rząd włoski, któremu każde zewnętrzne zmanifestowanie swego moralnego poczucia przynosi stratę pieniężną. Wiadomo bowiem, że dziś we Włoszech tytuły kupują się bez targu, za ceny stałe i że godność hrabiego wraz z dyplomem i właściwą koroną kosztuje 15,000 lirów.

Ostatnia kombinacja nastęrcza niezmiernie łatwy sposób przejścia od tytułu „hrabiego moralnego“ do tytułu hrabiego rzeczywistego.

Wedle kodeksu, używający nieprawnie tytułu, podlega karze aresztu — około 3 miesięcy.

Każdy zaś dzień aresztu odpowiada pewnej kwocie pieniężnej, np. jednego rubla.

Tym więc sposobem, czlowick, za jednorazowe nieprawne użycie tytułu hrabiego, odsiedziałby np. 90 rubli, czyli 360 lirów.

Czyli: gdyby kto 42 razy użył nieprawnie tytułu

miejsce po raz pierwszy za czasów Stanisława-Augusta i rządów pruskich.

Za księstwa warszawskiego ekonomja Raciążek wraz ze źródłami ciechocińskimi przeszła na własność marszałka Soult'a.

Właściwy rozwój Ciechocinka datuje się dopiero od roku 1829, w którym za sprawą ministra skarbu ks. Lubeckiego źródła ciechocińskie przeszły na własność skarbu; wr. 1836 ustawiono pierwsze 8 waniek do użytku publicznego.

Wreszcie w r. 1844 władze rządowe wyasygnowały 12,000 rs. na wystawienie zakładu kąpielowego.

Odtąd już Ciechocinek pod kierownictwem specjalnego zarządu, pierwsiastkowo przy b. komisji spraw wewnętrznych utworzonego, szybko rozwija się i posuwa naprzód na drodze postępu.

Tyle co do przeszłości.

Dzisiejszy Ciechocinek, który się utworzył z dawnego Słońska, Wieruszowa i Nowego Ciechocinka, przedstawia się dość pokaźnie.

Na stosunkowo znacznej przestrzeni znajdujemy tu porozrzucane w rozmaitych punktach zakłady kąpielowe, motory parowe, tężnie, warzelnie, hotele i domy prywatne.

Zakłady kąpielowe są: 1) zabudowanie murowane, oznaczone numerem pierwszym, mieszczące przeszło 60 waniek porcelanowych, miedzianych i drewnianych wraz z sąsiednim budynkiem drewnianym, gdzie się znajdują kąpiele parowe; 2) zabudowania oznaczone numerami drugim i trzecim, w których się mieszczą wanny, przeznaczone dla ubogich chorych i 3) budynek drewniany, gdzie są wydawane kąpiele mlowe.

Dodawszy do wyszczególnionych zabudowań trzy olbrzymie tężnie, z których funkcjonuje obecnie tylko jedna, warzelnia soli, budujący się a dotąd nie wykończony kursal i kilka pomniejszych budynków, powźmiemy jakie takie pojęcie o zakładzie kąpielowym w Ciechocinku.

Mieszkania dla gości znajdują się w hotelach i domach prywatnych.

Największą popularnością cieszy się znany hotel Millera z salą balową, jadalną, weale przyzwoitą werendą, cukiernią, restauracją i kilkudziesięcioma numerami, z których, mówiąc nawiasem, przeciętny kosztuje co najmniej rubla na dobę.

Dalej idzie hotel Warszawski, w tym roku wznie-siony, w którym za wyjątkiem sali balowej znajdujemy to samo, co i u Millera, po nieco niższej cenie.

Trzecie wreszcie miejsce zajmuje hotel „pod koroną“.

Reszta gości znajduje pomieszczenie w kilkudziesięciu domach prywatnych, odpowiednio ku temu w rządzonych.

Ostatnia lista gości wydana drukiem przez rząd wskazuje, że do 1-go lipca r. b. używało w Ciechocinku kuracji osób 1526, po dziś dzień zaś bawiło tu blisko 3000 osób, nie licząc przyjezdnych chwilkowo amatorów świeżego powietrza.

Życie kuracjuszków upływa jednostajnie.

Rano idzie się na wody; przy dźwiękach orkiestry p. Lanckorońskiego do godziny dziesiątej trwa przechadzka ranna po miniaturowym parku, pod cieniem... parasoli (cień naturalny bywa wtedy, gdy

hrabiego i odsiedział za każdym razem po 3 miesiące, wówczas *zapłaciłby za tytuł* 15,120 lirów.

Taka zaś suma, wyłożona na tytuł, dałaby mu niewątpliwie prawo (według włoskiego cennika) do:

1° Zostania hrabią rzeczywistym.

2° Noszenia cudzoziemskiego orderu, co kosztuje 90 lirów.

3° Interesant posiadałby nadto — 30 lirów (moralnych) na drobne wydatki.

Straszne ulewy, jakie obecnie nawiedzają całą prawie Europę, obudziły pewien umysłowy ruch, niewątpliwie płodny w skutki — w Węgrzech.

Czy zresztą naprawdę w Węgrzech? tego nie jestem pewny. Ponieważ jednak każdy kraj musi mieć swoje nazwisko i każda grupa ludzi jakąś narodowość, więc przypuścimy, że działo się to w Węgrzech.

Otóż i w Węgrzech obecne deszcze tak dalece przekroczyły granice przyzwoitego spadku wód niebieskich, że — obudziły czujność grona ludzi, dla których „dobro publiczne nie jest bynajmniej obojętne“.

Ludzie ci, po krótkiej naradzie wysłali adres do rządu z zapytaniem: z kąd pochodzą te deszcze i żądaniem, ażeby wysoki rząd tej palącej sprawie jaknajpędniejszej zaradził.

W parę dni przysłała odpowiedź.

Rząd, powołując się na opinie biegłych meteorologów, donosi podpisanym, że obecne ulewy zależą od pewnych prądów powietrznych i że władze państwowe, pomimo najszczerzej chęci, zapobiedz im nie mogą.

Nim jednak odpowiedź nadeszła, znalazł się w gronie petentów pewien dobry obywatel, któremu gorący patriotyzm podsunął myśl następną:

Jeszcze w maju żydzi zakupili u szlachty węgier-

słońce samo zajdzie za chmury, bo drzewa jakoś na przesiąkłym solą gruncie rosnać nie chcą), — następnie śniadanie, potem parę godzin nuda, potem o- biad, znów parę godzin bezmyślnego wegetowania, spacer pod tętniami do godziny 6-tej przy akompan- jamencie orkiestry i... dobranoc.

Życie towarzyskie w Cieclocinku pulsuje słabo. Zwykle śródowe reuniony w sali Millera nie cieszą się zbyt wielkiem powodzeniem; na przedostatnim tańczyło zaledwie par dwanaście.

Zróżła waga życia towarzyskiego doszukiwać się należy w rozdziale pozostających na kuracji na dwa odrębne żywioły.

Pierwszy osiadły na roli, drugi miejski, lokciem a miarką wywalczeni sobie niezależną w społeczeń- stwie pozycję.

Dwa te żywioły niechętnie wchodzą we wzajemne stosunki, żądają własnie wyżywa brak wspólnych usi- łowań ku uprzyjemnieniu sobie czasu podczas ku- racji.

Skonstatowawszy tak dobrze i powszechnie znany fakt naszego towarzyskiego ustroju, w ocenę jego wdawać się nie mam zamiaru.

Koncertowali dotąd panowie: Górski, Paderewski, Cieslewski i Wojciechowski, — dodawszy zaś do tego teatr wędrowny trupy pana Trapszy, przedstawienia magika Kalinego i kilka balów (przeważnie nieuda- nych) — oto i wszystko, cośmy tu mieli dla rozzerwania się i zabawiania.

Przepraszam... oprócz kilku koncertów mieliśmy tu jeszcze popisy kilku młodocianych „genjuszów“ w spódnickach lub majteczkach.

Małoletnia Stasia, młodociana Irenka, nieletni bra- cia R. byli przez pewien czas na porządku dzien- nym.

Istna inwazja liliputów!
Do rozrywek naszych zaliczyć należy także... dy- rektora miejscowej orkiestry, dzięki któremu nie uda- wały się wspomniane wyżej reuniony.

Wysławszy większą połowę swych wirtuozów (?) do wędrownego teatru p. Trapszy, stawia się on na reunionach sam i prawie gra na skrzypcach przy a- kompaniamencie fortepianu i nielitościwego na uszy ludzkie tręba za...

Stosunkowo do obszaru sali, nie jest to wcale wy- starczającym.

Nie dość na tem.
Gdy mu zwrócono uwagę, iż nie jest to może wła- ścicielem, on, jak sultan turecki w „Wojnie chocimskiej“ — Dumny mocą swego majestatu

Wziął się nad czelka i pogroził światu...
Pyszalka owego jednak zasłużona dotknęła kara, na ostatni bowiem bal, który się odbył w zeszłą nie- dzielę, zaangażowano orkiestrę Motyla z Włocławka.

Ubiegła sobota i niedziela należą do dni świętecz- nych Cieclocinka.
W sobotę na dochód budującego się, a dotąd nie- ukończonego kościoła odbył się koncert złożony z amatorskich popisów (udział przyjęły pp. Dnie- mirska, Wilgocka, Wołowska, oraz pp. Horbowski, Wojciechowski i Kuksz), w niedzielę zaś na ten sam cel świętyny bal.

Pięćdziesiąt sześć par stawało do tańca, a umiejęt- nie prowadzony mazur był koroną zabawy.
Salę wypełniało mnóstwo kwiatów... pięć nadobnej.

skiej zboże na pniu, po cenach dość dobrych. Tym- czasem urodzaje w całej Europie zapowiedziały się tak świetnie, iż żydzi na spodziewanych cenach po- traciliby majątki.

Środek na uratowanie zagrożonych fortun był tyl- ko jeden: oto zmniejszyć zbiory rolne.

Ale jak?
W sposób prosty. Wywołać ulewę, a tem samem popsuć żniwa i zgnoić pokosy.

I otóż niegodni żydzi, bez względu na ogół, który ich szlachetnie przysparzał do siebie, wytworzyli ule- wę. Skutkiem tego zbiory zmniejszyły się, ceny szla- cennie poszły w górę, a oni, jak zwykle, na powsze- chnej klęsce zrobili interes.

Kiedy ów dobry obywatel odczytał w zgromadze- niu swój memoriał: o wpływie żydów na tegoroczne ulewę, podniósł się gwar. Czyści patrjoci z zapa- łem przyklasnęli bystrym poglądom autora, a żydzi i ich stronnicy poczeli go wysmiewać. Przekrzycza- no ich jednak, a nawet za drzwi wyrzucono.

Skoro zaś przyszła odpowiedź rządu, powołują- ca się na zdanie meteorologów, zgromadzenie uchwa- liło.

Ze meteorologowie muszą znajdować się w moral- nej lub materialnej zależności od żydów —

że należy wysadzić komisję do zbadania samej kwestji, tudzież środków zaradczych.

Naturalnie, iż w komisji nie mógł zasiadać nietyl- ko żaden meteorolog, ale nawet żaden obywatel po- sądzony o najbliższe stosunki z fizyką. W tak bo- wiem krytycznym położeniu społeczeństwa tylko do-

O szóstej rano dopiero niezamordowany Motyl że- gnał połonem odjeżdżających...

Powodzenie balu zawdzięczyć należy gorliwości gospodarzy, dzięki staraniom których wystrzelał wkrót- cie w górę wieżycie ciechocińskiego kościołka.

W życiu powszedniem często mamy tu... nudy.

Gdyby choć czytelnia przy zakładzie i właścicie- le większych restauracyj przez przyzwoite utrzyma- nie gazet przyczyniali się do urozmaicenia pobytu gości...

Niestety! ani pierwsza ani ostatnia nie wchodzi wcale pod tym względem w potrzeby publiczne.

Gazety w restauracyach porzucane po kątach, bez niezbędnego przytwierdzenia do kija, zwykle by- wają zużywane przez publiczność na... fidibusy.

Ale trudno! solanka... ma swoje prawa.

S. Sztoczel.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

== Gazety petersburskie donoszą, że zarządy nie- których uniwersytetów za pośrednictwem ministerjum oświecenia udały się do władzy wyższej z prośbą o powierzenie, o ile to jest możebne, wszelkich bada- ń i ekspertyz sądowo-lekarskich odpowiednim kli- nikom uniwersyteckim.

== Z powodu poruszenia ostatniemi czasy w sfe- rach administracyjnych kwestji wykształcenia profes- sjonalnego, ministerjum oświecenia zażądało od ku- ratorów okręgów naukowych wiadomości o tem, jak- ich mianowicie rzemiosł należałoby nauczać w róż- nych miejscowościach ich okręgów; wiadomości te zostały już zebrane za pośrednictwem dyrektorów szkół ludowych i przesłane do ministerjum.

== W celu ostatecznego zgrupowania olbrzymich materiałów statystycznych i ekonomicznych, zebra- nych przez miejscowe podkomisje kolejowe, zarówno przy osobistych oględzinach, jak i przez zgrupowa- ńia danych urzędowych i prywatnych, główna komi- sja kolejowa zamierza wkrótce zwołać do Moskwy zjazd specjalistów statystyków; na członków zjaz- du powołane zostaną nietylko osoby, które zbierały materiały, lecz i inni uczeni, mogący swemi wska- zówkami ułatwić opracowanie materiałów.

== Pomiędzy stacjami dróg żelaznych kursko-ki- jowskiej i moskiewsko-kurskiej z jednej, a stacjami dróg nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, war- szawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fa- bryczno-lódzkiej z drugiej strony wprowadzone już zostały w wykonanie taryfy bezpośredniej komunika- cji.

== W dzisiejszym rozkazie ober-policmajstra czy- tamy: „Na zasadzie rozporządzeń zabezpieczających od wprowadzenia w granice kraju zarazy bydłowej, rzeźnicy zakupujący bydło obowiązani są w kontroli weterynaryjnej składać deklaracje, zawierające na- zwisko i miejsce zamieszkania kupującego rzeźnika, jak również i nazwisko sprzedawcy bydła, oraz ilość kupionego bydła. objaśnienia te winny być składane przez rzeźników osobiście, albo też przez ich pełno- mocników i stwierdzone podpisem w księgach kont- roli. Tymczasem wielu z rzeźników uchyla się od wypełnienia tej formalności, albo też dla uniknięcia

odpowiedzialności podaje niedokładnie żądane od nich dane, wskutek czego kontrola weterynaryjna na Pradze nie jest w stanie należycie spełnić włożonych na nią obowiązków co do zabezpieczenia zdrowia publicznego i interesów kasy miejskiej. Dla zapobie- żenia zleniu zalecam pp. komisarzom cyrkulowym, ażeby natychmiast zobowiązali podpisanemi deklara- cjami tak rzeźników cechowych, jak i nie należących do cechu, do spełniania obowiązku przez przytoczone przepisy nakazanego, uprzedzając ich przytem, że winni pociągani będą do odpowiedzialności sądowej i karani według § 29 ustawy o karach nakładanych przez sędziów pokoju. Załączona przytem lista rze- źników cechowych obejmuje 167 nazwisk, nie licząc tych, którzy do warszawskiego cechu rzeźników nie należą.

== W nowobudujących się domach oczyszczanie wewnętrznych ścian rur i przewodów kominowych z kawałków cegły i wagna często nieskutecznie bywa dopełniane, co następnie powoduje dymienie kominów, zbieranie się sadzy i powiększa niebezpie- czeństwo. Ponieważ oczyszczanie takie leży wyłą- czenie w obowiązkach właścicieli domów, p. ober-po- licmajster warszawski zalecił więc służbie policyjnej do zobowiązania wszystkich właścicieli domów pod- pisanemi deklaracyjami, iżby roboty tego rodzaju wszę- dzie uskuteczniały. Do przeprowadzenia tych robót nie konieczni są wcale kominiarze z profesji i dla tego każdy właściciel domu może najmować do oczyszczenia przewodów kominowych i rur i ich wy- grasowania robotników prywatnych według własne- go uznania.

== Naprzeciw wodociągu praskiego, w miejscu, w którym znajdują się ujścia rur i pomp wodociągo- wych na Wiśle, zatrzymują się często berlinki, tra- twy i inne statki zanieczyszczając wodę, rury i pom- py, tembardziej gdy na statkach mieszkają liczne ro- dziny właścicieli statków, wiosłarzy i całej służby; dla usunięcia z tego wydanego zostało za porozumieniem się władzy miejskiej i policyjnej rozporządzenie na- kazujące służbie policyjnej, aby nie dozwalała stat- kom zatrzymywać się w tem miejscu.

== Dawniej już donosiliśmy o projekcie przepro- wadzenia nowej ulicy od Miodowej do Danielewi- czowskiej przez ogród po- kapucyjski. Obecnie do- wiadujemy się, iż zamiar ten jest bliski urzeczywi- stnienia, albowiem izba skarbowa warszawska otrzy- mała już upoważnienie do zajęcia się sprzedażą pla- ców. Miejscowość jest własnością ministerjum finan- sów i sprzedawaną będzie na korzyść skarbu. Wa- runki kupna nie są jeszcze bliżej określone.

== Rząd gubernjalny warszawski wciąż jeszcze liczne wydaje pozwolenia na budowę nowych domów w Warszawie.

== Słyszeliśmy, iż sprawa legatu ś. p. Grodzickiej, tycząca się rozszerzenia kościoła św. Aleksandra, ma być w tych czasach nanowo poruszona; już to wszel- kie zapisy na rzecz publiczną strasznie długo czekać muszą na swą realizację...

== Kasa oszczędności, w tygodniu od 2 do 8 b. m., wydała 94 nowych książeczek. W tymże czasie zło- żono rs. 12,303 kop. 35, zaś wypłacono na żądanie 136 uczestników (prócz procentów w ilości rs. 28

bra wola i czysta krew madjarska, nieskalana za- dnemi kosmopolitycznemi naleciałościami, mogła kraj zwać.

Najpierwszym czynem komisji było: zbadać rzecz wszechstronnie.

W tym celu rozesłano delegacje „czystej krwi“ na wszystkie świat i za ich pośrednictwem otrzymano na- stępujące wiadomości:

1° Ulewy są wszędzie, podobnie jak wszędzie są żydzi.

2° Zdaje się, że ilość spadłego deszczu, w każdym kraju, znajduje się w stosunku prostym do ilości ży- dów, a jeszcze bardziej do — kupionego przez nich zboża na pniu.

3° Niemniej zdaje się być pewnem, że nlewom to- warzyszy spadek barometru, co stanowczo już zdrad- za wpływ żydowski. W każdej bowiem gazecie czy- tać możemy:

„Barometr giełdowy podnosi się lub zniża it. d.“

4° Zdaje się również, że spadaniu barometru towa- rzyszy pewne rozrzedzenie atmosfery i że żydzi tego właśnie środka używają do wywołwania deszczów.

Po tak doniosłych wnioskach delegacji, komitet główny, zebrawszy się *in pleno*, ogłosił manifest do narodu.

„Zważywszy, iż plemię żydowskie, gościnnie przez nas przyjęte nietylko nie asymiluje się dość prędko, nietylko za pomocą lichwy kraj rujnuje, ale jeszcze straszna w tym roku sprowadziła na Węgry klęskę deszczową —

stanowimy:

Ażeby plemię to zostało z Węgier wyparte, przez odsuwanie go od rolnictwa, przemysłu, handlu, wła- sności, oświaty, życia towarzyskiego, słowem przez wszelkie środki godziwe, któreby na naród nasz nie ściągnęły zarzutu prześladowania.

Nim zaś to nastąpi, w celu zapobieżenia obecnie trapiącej nas klęsce deszczowej, zalecamy dwa po- niższe środki doraźne:

Ponieważ nieuczciwość żydowska wpływa na zni- żanie się barometru, prosimy więc, aby każdy dobry obywatel, o ile takowy barometr posiada, starał się wpływać na utrzymanie słupa barometrycznego w naj- wyższym punkcie za pomocą palców, korków, zaty- czek i innych środków, jakie uzna za najlepsze, wpo- czuciu obowiązków względem ogółu.

Ponieważ zaś przewrotność żydowska wywołuje deszcze za pomocą rozrzedzenia atmosfery, zaklina- my więc dobrych madjarów, ażeby wszelkimi spo- sobami starali się też atmosferę zagęszczać.

Zapewniamy wreszcie obywateli, że komitet ze swej strony, nie poprzestając na udzielaniu rad in- nym, z całym poświęceniem i energją wypełni przy- padającą na niego część obowiązku. W tym celu na- wet, odrzucając tytuł: komitetu do zbadania kwestji deszczowej, będzie odtąd nazywać się: antysemitkiem komitetem do zagęszczania atmosfery.

Pod tym też adresem wysyłać należy wszelkie po- dania i uwagi, jakie dobrym obywatelom przyjdą na myśl“.

Bolesław Prus.

kop. 94) rs. 6,942 kop. 24 1/2, a 26 książeczek umorzono. Ogólna liczba uczestników 32,100 posiada kapitał rs. 1,204,461 kop. 30.

= Starszym pomocnikiem inżyniera m. Warszawy mianowany został p. Ignacy Żyliński, młodszym zaś budowniczego klasy 3-ciej p. Edward Cichoński.

= W dniu 20 b. m., o godzinie jedenastej rano, odbędzie się publiczne posiedzenie władz Towarzystwa Kredytowego ziemskiego w gmachu tegoż Towarzystwa przy ulicy Erywańskiej; na posiedzeniu tem dyrekcja główna zda sprawę z czynności swych dokonanych w czasie od 13-go listopada 1879 r. do 13-go maja r. b.

= Donoszą nam z różnych stron kraju o szkodach zrządzonych przez deszcze zbyt ulewne i zbyt ciągłe, które wiele zbiorom przeszkadzają. Obecnie otrzymaliśmy także wiadomość z pod Sieradza, że od przeszło tygodnia trwające deszcze sprawiły, iż zżęte zboże, którego zwieźć nie zdążono, na polu wyrasta, przez co wiele szkód czynią. Wody rzek tamtejszych, a mianowicie Warty i jej przyprawu t. z. Prewendy, silnie wezbrały.

= Dr Chałubiński—jak się właśnie dowiadujemy—przyszedł zupełnie do zdrowia; znakomity lekarz przedsięwziął już onegdaj pierwszą większą wycieczkę w ukochanym przezeń tyle Zakopanem.

= Z teatru i muzyki.

* Od poniedziałku rozpoczną się próby pamięciowe z „Fedry“ rasynowskiej, która to tragedia z p. Deryżanką w tytułowej roli wystawioną będzie na benefis Józefa Rychtera.

Gość krakowski w przyszłym tygodniu wystąpi w „Wujaszku całego świata.“

* Panna Wisnowska grać ma wkrótce w „Kwiecie z Tłemcenu“—dzisiaj p. Jaśkiewicz debiutuje w „Flisakach“ Ancezyca.

* Artyści dramatu ścigają powoli z urlopu.

Wczoraj powróciły panie: Niewiarowska i Borkowska, w przyszłym tygodniu przybywają pp. Ostrowscy. * Jutro w „Fauście“ Gounoda debiut panny Rewolińskiej.

Nie wykonywana u nas zwykle przepiękna scena „Noc Walpurgi“, staraniem p. Müncheimera przywrócić ją została.

Usłyszymy ją już na tem przedstawieniu.

Tańce ukladu p. Mendeza.

* „Marta“, zawsze z sympatją słuchana, ścignęła wczoraj mimo niepogody sporo publiczności do teatru letniego.

Pan Zakrzewski ma tam jedną z najlepszych ról swego repertuaru i śpiewa partję Lyoneła z ogniem i z gorącym uczuciem, które nawet chwilami za daleko nosi artystę, bo go porywa do wyżyn dramatycznych tam, gdzie czysty liryzm najzupełniejby wystarczał.

Słuchając niezmiernie słodkiego jak wszędzie pełnym głosem szafuje, jak wszystkim uczuciom: miłości, żalu, tęsknoty, rozpacz daje jedną cechę sily, jak w kadencjach igra z nutami, które rzadziej użyte sprawiłyby bez może narażenia głosu większe jeszcze wrażenie—mimo woli z trwogą zapytujemy, czy to tak długo będzie, czy nie opatrzniejsz byłoby przyswoić sobie tę ekonomję wszystkich znakomych śpiewaków, dającą w ciągu jednego wieczora tyle tylko, ile istotnie potrzeba i kiedy potrzeba; czy nawet wiele ustępów partji, np. romans w akcie trzecim, nie zyskałoby na spokojnem, bardziej lirycznym niż dramatycznym traktowaniu, na użyciu raczej sztuki śpiewu, aniżeli efektów deklamacji?

Uwagę powyższą rzućmy narażając się na zarzut niewdzięczności za hojność, którą p. Zakrzewski dla słuchaczy okazuje; ale czynimy to w interesie artysty, życząc mu jaknajdłuższych na scenie powodzeń.

Pan Wasilewski przypomniał się sympatycznie publiczności partją śpiewaną z humorem i dosadną charakterystyką—piosenkę do portera powtarzał artysta na żądanie słuchaczy.

Rolę Nancy śpiewała wczoraj panna Marja Piltzówna, od niedawna do składu naszej opery należąca.

Panna Piltzówna stawia dopiero pierwsze kroki na scenie, ale z każdą rolą zdobywa więcej swobody i oswaja się z wymaganiami teatru, wielce różnemi od wymagań estrady.

Partja Nancy, niezbyt w gruncie popisowa, jest przecież korzystną dla każdej poczynającej śpiewaczki, bo zmusza ją śpiewać wiele, bez zbytej odpowiedzialności, w zbiorowych numerach i utrzymuje w ciągłym naterzeniu zmysł muzyczny.

Panna Piltzówna pilnowała się bardzo, a jeżeli tu i ówdzie zachwiała się nieco, to nie należy zapominać, że Nancy jest dopiero trzecią z rzędu partją śpiewaczką, która i tak w bardzo krótkim czasie wiele już zdołała przewyciężyć trudności.

Gra panny Piltzówny, swobodna i nie bez wdzięku, świadczy o wrodzonych jej scenicznych zdolnościach.

* Podowno w konserwatorium muzycznym z początkiem roku szkolnego zajdą niektóre zmiany w składzie nauczycielskim.

Pomiędzy innymi p. Karol Rożalski opuszcza swą posadę, a klasę skrzypców ma objąć p. Izidor Lotto, profesor konserwatorium w Strasburgu.

= Ze sztuki.

* Główny naczelnik kraju jw. generał-gubernator Albediński, w dniu wczorajszym zwiedził pracownię rzeźbiarską p. Bolesława Syrewicza, mieszcząca się w zamku.

Pracownia ta—jak wiadomo—zajmowaną była przez Oleszczyńskiego, a urządzoną została dla Pinaka za czasów Poniatowskiego, twórcy posagu Jana III-go, znajdującego się w Łazienkach.

* Wystawa ruchoma pana Krywulka otwartą będzie jeszcze przez czas jakiś w sali ratuszowej.

W połowie września sprowadzona ona zostanie do Lublina, gdzie na pomieszczenie jej gotują już lokal.

* W ostatnim numerze *Tygodnika ilustrowanego* mieści się kopja wielkiego obrazu Franciszka Wiesiołowskiego „Chrystus i jawnogrzeźnica“, nagrodzonego medalą złotą w akademii petersburskiej.

O szlachetnem tem płótnie już wspominaliśmy.

= Królestwo za... dwie deski...

Nie wiemy, jak sobie poradzi z ulicą Królewską oczekiwana od tak dawna kanalizacja—to jednak pewna, że obecnie ulica ta przy każdym szerszym deszczu przedstawia rodzaj obszernego jeziora.

Woda zalewa tam cały środek ulicy i chodniki, dając przechodniom wszelką możność—plywania...

Dotkliwa ta niedogodność daje się szczególnie czuć obecnie, wskutek częstych burz i deszczów...

Wczoraj na przykład wody zalewały całą ulicę... i, jak zwykle, przechodnie używać musieli różnych ryzykownych środków lokomocji.

Między innemi, widzieliśmy posłańców, przenoszących damy za opłatą „po dziesięć groszy od sztuki“.

Dobrze to jeszcze, jeśli przeniesienie drogiego ciężaru odbędzie się bez szwanku, ale, jeśli, jak się to wczoraj zdarzyło, posłaniec pośliznie się i upuści... podróżniczkę!

Otóż, sądziłobyśmy, że na te wszystkie niedogodności znalazłby się łatwy środek.

Nalazłoby tylko, w okolicach ulicy Królewskiej i rogu Marszałkowskiej przygotować odpowiednie pomosty, które w chwili stanowiącej rzucone przez ulicę ułatwiłyby przejście.

Pomosty te mogłyby być przechowane około budek strażników policyjnych ogrodu Saskiego.

I byłoby już wszystko jako tako, jeśli już nie bardzo dobrze...

= Oburzające!

Takimi są ostatnie wybryki mody, do nas jeszcze nie doszły i oby nigdy nie małpowane...

Wiedeńscy sprawozdawcy opisują je ze wstrętem. Są to... „staniki trykotowe“.

Mają one wygląd rybackich kurtek lub... „koszulek zdrowia“.

Włożone jednak a raczej wciągnięte opinają się jaknajszczelniej i zamiast zakrywać i tajemnicą otaczać „bogactwa stanika“, uwydatniają je zbytecznie do najdrobniejszych szczegółów...

Już dawnej w chwili wchodzenia w życie sukien damskich obezitych, gdy nieszczęśliwe ofiary mody straciły wszelką swobodę ruchów—estetycy całego świata powstawali na nieskromność i zbyt wyraźne oddawanie na widok publiczny tego, co jako skarb wyłączny tak wielką miało wartość.

Cóż teraz i co później, jeżeli po tej drodze moda pójdzie dalej, powiedząc iż estetycy i prawdziwi zwolennicy piękna!

Na szczęście nasze panie tak daleko zapewi e się nie posuną i jak nie doszło u nas do zbyt wybitnych związań nóg, tak nie dojdzie do „staników trykotowych“ i tych tualet „à la miss Wanda“ lub „Leona Dare...“

Dobre to dla sztukmistrzów i herkulesów obojga płci i dla tych wogóle co się za pieniądze pokazują!

Wiedeński sprawozdawca, z powątpiewaniem mówiąc o swoich rodaczkach—kończy rzecz swoją słowami:

„Ale co to pomoże? kobiety są niewolnicami mody, a my mężczyźni niewolnikami kobiet!

„Może i ja sam, który z takim oburzeniem wależę przeciw stanikom trykotowym, może i ja będę musiał honorarium za ten artykuł otrzymane poświęcić na kupienie... „stanika trykotowego“ dla mojej żony!“

My tam więcej warszawiankom ufamy...

Nieprawdaż?...

= Pożary.

Znow dochozą nas smutne wieści o ogniowych kłeskach.

We wsi Naramie, w pow. miechowski, zgorzało sześć domów włościńskich i trzy gumna.

Strata jest bardzo znaczna.

W czasie pożaru żona zagrodnika Franciszka Ro-

sa, straciwszy przytomność, ukryła się za piec.

Spaliła się ona na węgiel.

We wsi Koniuszy, w kieleckiem, splonęły znowu trzy domy z zabudowaniami.

Dalej we wsi Woli, w pow. włoszczyńskim, zgorzał dom.

Ofiarą płomieni stał się tam śpiący na strychu chłopiec.

Właścicielka zaś domu, ratując dzieci i mienie, tak silnie się poparzyła, że wkrótce zmarła.

W *Kielcach* wreszcie ostatnimi czasy było kilka, na szczęście niezbyt groźnych, wypadków pożaru—z podpalenia.

Sprawców wykryć nie zdołano.

Miasto jest zaalarmowane.

Dla zapobieżenia dalszym zamachom zlochyńców ustanowiono kilkunastu wartowników, którzy po nocach pilnują bezpieczeństwa miasta...

= Wypadki.

* Wczoraj w dom oznaczony nr 14/26 (2492) przy ulicy Gęsiej, a mieszczącej fabrykę mebli giętych, uderzył piorun.

Strzaskał on róg komina.

Pożar nie nastąpił—nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Na przejeździe drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przy ulicy Żelaznej powożący wozem Piotr S. najechał na przechodzącego Lejbę N., który padając na bruk mocno się pokaleczył.

* W mieszkaniu Franciszka K., pod nr 60 przy ulicy Marszałkowskiej, wskutek przewrócenia się lampy naftowej zapaliły się papiery i rzeczy na stole leżące.

Ogień ugaszono bez dalszych następstw.

* Pod nr 8 przy ulicy Twardej u Arona W. skradziono przygotowanej do budowy cegły sztuk 100,000, wartości około 1500 rs.

Znaczną część tej cegły odnaleziono.

Złodziei schwymano.

* W domu nr 19 przy ulicy Chmielnej jednemu z lokatorów, p. R., skradziono bilety kredytowe na rs. 250.

= Włoski dr Tanner.

Z Viany donoszą dziennikom włoskim, że niejaki Franciszek Dovigo, niegdyś duchowny, dwukrotnie przed laty poddawał się podobnej próbie głodowej jak dr Tanner.

Za pierwszym razem nie jadł nic od 16 maja 1874 do 25 czerwca tegoż roku, za drugim od 16 września do 3 października r. 1874.

Podczas obu prób nie miał nic w ustach oprócz świeżej wody w małych ilościach i twierdził, że tylko dzięki szczególniejszej łasce niebios utrzymuje się przy życiu...

= Wskazówka dla egzaminatorów.

Słynny kompozytor Auber należał do grona sędziów akademii muzycznej paryskiej.

Popisy trwały dni kilka po dziesięć godzin dziennie.

Do strawienia takiej „masy harmonij“ potrzebna było heroicznej iście wytrzymałości.

Kiedy raz osmdziesięcioletni Auber zapytany, skąd czerpie siłę do wykonania tak nudnej pańskiej, zni, odpowiedział: — E! to bardzo łatwo—moje uszy przez ten cały czas myślą o czem innym!

= W Zakopanem...

— Maryś! Maryś! — woła góralka na córkę, widać turystów warszawskich, schodzących ze stoku pobliskiej góry—śpieszno się, zagrzej trochę mleka!

— A cóż tam takiego pilnego? — odparła córka z komory.

— Oto widzisz, „warszawiaki jakies“ tu idą, zachce im się mleka prosto od krowy...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

M. B. rs. 2 dla pogorzalców; ks. Wierciński za pośrednictwem *Niw*y kop. 30 dla nędzy wyjątkowej.

— Za chusteczkę białą koronkową, ofiarowaną do spicnięcia na rzecz pogorzalców; X. X. daje rs. 15; kto da więcej?

— Klucz, znaleziony w ogrodzie Saskim, może być odebrany w kantorze *Kurjera Warszawskiego*.

— Z. P. paczkę ubrania dla pogorzalców Baranowa; A. O. R. trzy sztuki ubrania dla biednych.

— A. n. Szanowny redaktorze! Nie mogąc odszukać abogiej, dla której przeznaczona była paczka starej garderoby, proszę pana, byś raczył oddać ją biednej jakiej kobiecie. Dołączam przytem jednego rubla, którego przeznaczam dla dwóch biednych po 50 kopiejek.— A. B.

— Złożoną karę przez p. Zygmunta G. za nieprzyswoite znalezienie się, w ilości rs. 10 składam za pośrednictwem redakcji na osady rolne.— *Ludwik K.*

— *St. Petersburg Herold* o wypadku na wasiłjewskim Ostrowie pisze jeszcze co następuje: „Stan zdrowia stróża Szymona Kitowa poprawił się o tyle, że w tych dniach zostanie on wykreślony z listy szpitalnej. Szwejcar Aleksy jest jeszcze żywy i daje nawet nadzieję, zresztą słabą, że nie umrze, choć znajduje się w stanie nader niebezpiecznym. Uszkodzenia wewnętrzne są mniej straszne, aniżeli pierwotnie mniemano. Kuli jeszcze nie znaleziono; prawdopodobnie znajduje się ona w mięśniach górnej części biodra. Nazwisko zabójcy nie jest jeszcze znane; nie chce on dawać żadnych zeznań. Przypuszczają jednakowoż, że należy do klasy wykształconej, choć sam twierdzi, iż nie umie pisać. Z pomiędzy jego współników dwaj pracują w fabryce ładunków; jeden nazywa się Semenow, a drugi ma nazwisko szwedzkie czy niemieckie, trzeci jest tokarzem i nazywa się Dolbinkin. Wszyscy trzech oddawna byli podejrzani o nihilistyczne sprawy. Przestępcy znajdują się pod ścisłą strażą. Śledztwo rozpoczął już sędzia śledczy do spraw szczególnie ważnych Knirem“.

Nekrologja.

- † W poniedziałek, dnia 16 b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu s. p. Feliksa **Schobora**, autora i artysty dramatycznego, odbędzie się w kościele św. Antoniego, o godzinie 10-tej zrana, żałobne nabożeństwo, na które rodzina zgasięgo zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów.
- † W poniedziałek, dnia 16 b. m., jako w rocznicę pogrzebu s. p. Jana **Bukatego**, odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 6-tej zrana.
- † W przyszły poniedziałek dnia 16 sierpnia, jako w dzień mienin s. p. Rocha **Mianowskiego**, emeryta i obywatela miasta Warszawy, odbędzie się za spój jego duszy żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłego.
- 18894—
- † W wtorek, dnia 17 sierpnia, o godzinie 9-tej zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Józefa z Gawrońskich hrabiny **Krasieńskiej**, odbędzie się w kościele św. Józefa, wprost ulicy Królewskiej, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.
- 18893—
- † S. p. Włodzimierz **Janiszewski**, urzędnik drogi żelaznej terespońskiej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 13 sierpnia, przeżywszy lat 26. Pozostała matka wraz z siostrą i szwagrem zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok dnia 15-go b. m., w niedzielę, z kościoła św. Krzyża, o godzinie 5-tej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające.
- 18896—
- † S. p. Juliusz **Rydzikowski**, syn Franciszka, urzędnika dyrekcji Głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w Warszawie i Marii z Czarnieckich, w dniu 13 sierpnia r. b. powiększył grono aniolków. W głębokim żalu pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16 sierpnia, w poniedziałek, o godzinie 5-tej po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski.
- 18900—
- † W dniu 14 b. m. zasnąła w Bogu Marja **Zgórska**, lat 3 mająca, córeczka Edmunda i Emilji z Mazurkiewiczów małżonków Zgórskich; wyprowadzenie zwłok odbędzie się 16 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-tej zrana, z kościoła Przemienienia Pańskiego, na które w smutku pograżeni rodzice po stracie drugiego dziecka, zapraszają krewnych i przyjaciół.
- 18910—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

- × **Paryż** 12-go sierpnia. — W tutejszych kolach artystycznych utrzymują iż p. Karol Lecocq, twórca tyła wesołych operet, mianowany zostanie kawalerem legii honorowej.
- × **Bruksella** 12-go sierpnia. — Od belgijskiej ekspedycji w Afryce środkowej nadeszła smutna wiadomość, iż obaj anglicy do niej należącej, kapitan Carter i Cadenhead, zamordowani zostali w Mpimbwe z rozkazu króla Mirambo.
- × **Londyn** 12-go sierpnia. — Silne burze, szalejące tu z soboty na niedzielę, stały się przyczyną poważnych szkód. Wiele rzek wystąpiło z koryt i zaląło sąsiednie okolice. Donoszą też o licznych katastrofach okrętów na wybrzeżach.
- × **Londyn** 12-go sierpnia. — Podróżujący po Irlandji prokurator królewski Boyd z dwoma synami napadnięty został przez kilku ludzi zamaskowanych w okolicy Shanbuck. Ludzie ci strzelali kilkakrotnie. Boyd raniony śmiertelnie, a jeden z jego synów otrzymał niebezpieczną ranę, wskutek której zmarł. Czterech mężczyzn i kobietę aresztowano.
- × **Berlin** 12-go sierpnia. — Wczoraj przybyła tu z podróży po Szwajcarii cesarzowa niemiecka.
- × **Berlin** 12-go sierpnia. — Dyrekcja kolei północnej zawiadania, iż przeszkody w komunikacji pomiędzy Hruszawą a Ostrawą usunęto i że ruch osobowy i towarowy na tej linii znowu otwarty został.
- × **Berlin** 12-go sierpnia. — Dyrekcja morawskich kas o szczególności postanowiła ofiarować 5000 guldenów na zapomogę powodzią na Morawie, a 1000 guldenów na cele humanitarne z okoliczności pięćdziesiątej rocznicy urodzin cesarza.
- × **Ostrawa morawska** 12-go sierpnia. — Składki na nieszczęśliwych powodzian napływają dość liczne, mimo to nie są dostatecznymi na zaspokojenie potrzeb. Dla Ostrawy zebrano dotąd 13,000 guldenów. Bawił tu hr. Wileczek i zaledził miejsca dotknięte katastrofą. Darował on dzierżawcom ubogim czynsz dzierżawny w wysokości kilku tysięcy guldenów i oprócz tego rozdzielał im pieniądze. Ludność zawiadomiona o powrotnym przybywaniu wody.

- × **Wiedeń** 12-go sierpnia. — Wczoraj po południu przybył tu książę rumuński Karol z małżonką.
- × **Wiedeń** 12-go sierpnia. — Dziś ukończył się proces o oszustwo przeciw jerołowi baronowi Prochazce i Kriehammerowi; oskarżeni uznani zostali przez sąd przysięgłych za niewinnych.
- × **Wiedeń** 12-go sierpnia. — Cesarz ofiarował 5000 guldenów zapomogi dla dotkniętych powodzią mieszkańców Szląska.
- × **Lwów** 12-go sierpnia. — Dziś w nocy szalała tu straszna ulewa z burzą.
- × **Poznań** 12-go sierpnia. — Warta wynosi się coraz wyżej; zachodzi obawa wylewu.
- × **Belgrad** 12-go sierpnia. — Profesorowie Walenta i Stojanowicz, sekretarz ministerjalny Wukaszyn Petrowicz i inni posłowie, którzy w skupczynie bronili austriackiej konwencji kolejowej, otrzymali order Franciszka Józefa.
- × **Filippopol** 12-go sierpnia. — Według danych urzędowych, ludność Wschodniej Rumelji wynosi 815,513 dusz. Po między tymi jest 573,231 bułgarów, 176,759 Turków, 42,516 Greków, 19,524 Cyganów, 4177 Izraelitów i 1306 Armieńczyków. Miasto Filippopol liczy 24,503 mieszkańców.
- × **Serajewo** 11-go sierpnia. — Tutejsze gimnazjum w pierwszym roku swego istnienia liczyło 79 uczniów, w tej liczbie 28 obrządku łacińskiego, 18 prawosławnych, 18 Izraelitów, 12 Mahometan i 3 ewangelików. Nauczycieli wykladało 9. Do przedmiotów wykładowych należał też język turecki, arabski i perski. Dla Mahometan urządono osobne wykłady religijne.
- × **Petersburg** 13-go sierpnia. — Pucz 12-go: Wczoraj spalono tutaj 35 murowanych i 45 drewnianych domów, oraz 100 sklepów i śpięchów. Straty przenoszą pół miliona rubli. Cerkwie i bank ocalone. Połowa spalonych ruchomości ubezpieczonych.
- × **Tomsk** 12-go sierpnia. — Zalożenie kamienia węgielnego pod syberyjski uniwersytet odbędzie się w dniu 7-mym września.

Przegląd polityczny.

Agence Russe zpatruje się na sytuację z wielką ufnością; stosunki wschodnie—powiada — rozwijają się nader pomyślnie i stosownie do życzenia mocarstw traktatowych. Alarmujący ton niektórych dzienników jest tylko wynikiem zaniepokojenia, które uregulowaniem bieżących kwestyj wkrótce da się usunąć.

Wogóle od czasu pierwszych depesz z Konstantynopola nadesłanych, przynoszących wiadomość, iż Porta ustępować zaczyna w kwestji czarnogórskiej, prasa zagraniczna nabrała jakoś otuchy i wierzy teraz silniej w możliwość utrzymania pokoju europejskiego. Wprawdzie do wykonania postanowień Porty jeszcze daleko, wprawdzie na jej dobrych chęciach zupełnie polegać nie można, ale spodziewać się należy, że tym razem przynajmniej rząd ottomański wytrwa w swoim postanowieniu i do skutku projekt ugody z czarnogórcami doprowadzić potrafi.

Nie wiemy dotychczas, czy minister wojny, Hussein-pasza, wyjechał już z Konstantynopola na czele owych 4000 zbrojnych, którzy mają Dulcigno z albańskich wierzycieli oczyścić. Wiadomości ze Skodaru przedstawiają tamtejszą sytuację wcale niepomyślnie. *Presse* czyni uwagę, iż właściwiej było na drodze dyplomatycznej spróbować szezęsiej przedstawicielowi rządu ottomańskiego, gdyż w zbrojnych zapasach jego siły nie wystarczą i trudniej mu będzie przemocą wyprzeć z pola, aniżeli dyplomacją w pole wyprowadzić albańczyków.

W dniu 28 z. m. postanowiono w Skodarze pospolite ruszenie na wypadek jakiegokolwiek zatargów; wszystkie plemiona albańskie stanąć mają pod broń, jeśli tego potrzeba będzie, a ponieważ pogroźkom ligi więcej zaufać można, aniżeli groźbom rządu ateńskiego, przeto przygotować się trzeba na opór stanowczy i na przeprawę nie malej wagi. Czternaście plemion albańskich rozporządza 6000 uzbrojonych mężczyzn; doliczywszy do tego tureckich dezertów około 850 i mirydytów 1400, wreszcie posiłki z Porypy, Sadryny i Dulcigna, można przypuścić, iż liga pomiędzy Tużi a ujściem Bojany postawi około 10,000 ludzi, którym Hussein-pasza ze swemi 4,000 nie sprosta.

Jak się w danym razie zachowa Czarnogóra i mocarstwa traktatowe, czy gdyby przyszło do zbrojnej rozprawy, będzie musiała Turcja sama o własnych siłach borykać się z ligą albańską, niepodobna przedweźmie orzekać.

N. fr. *Presse* wyraża nadzieję, że Porta przygotuje wszystko w porządku i zda Dulcigno czarnogórcom całkowicie, według zobowiązań ewentualnie określonych mających. Prawa Mahometan osiadłych w tej części kraju zostaną zapewne określone i zabezpieczone w ten sam sposób, w jaki zabezpieczono je w posiadłościach przyłączonych do Serbji i Bułgarji.

Wiedeńska *Presse* pomieszczyła artykuł, zdający sprawę z rozmowy ks. Karola rumuńskiego z jednym z współpracowników tego pisma. Otóż dowiadujemy się z niej, że ks. Karol ma nadzieję utrzymania pokoju na półwyspie bałkańskim; oświadczył też, iż Rumunja przyłącza się do tych mocarstw, które politykę pokojową popierają i prowadzić będą.

Tenże sam sprawozdawca rozmawiał z panem Bratjanu i wyniósł z rozmowy to przekonanie, iż Rumunja ma zamiar zbliżyć się do Niemiec i Austro-Węgier, pragnąc oprzeć się o przymierze istniejące między tą ostatnią mocarstwami. Charakterystyczne w tym

względnie rozumowania podaje *Pester Llyod*, zwraca on przedewszystkiem uwagę na zjazd w Ischl, którego znaczenie podnosi szczególnie współdziałanie książąt Rumunii i Serbji. Następnie rozbióra pogłoski, posadzające Rosję o rzekome popieranie planów rozpoczęcia przeciw Turcji odosobnionej akcji w sprawie helleńskiej. Na wypadek starcia grekotureckiego, wybuchłyby z pewnością rozruchy w Bułgarji i Wschodniej Rumelji; wówczas Rosja ze względu na żywioł słowiański, zagrożony w tej rewolucji musiałaby wnieść się w sprawę. Otóż nie bardzo bezpieczne i pomyślnie ewentualności przedstawiałyby się w takim razie dla Rumunii i, jeśli ks. Karol umyślnie wybrał się do Ischl, to dlatego zapewne, aby z obydwojma monarchiami, o tych ewentualnościach pomówić. *Pester Llyod* przypuszcza, że książę rumuński dąży do zawarcia przymierza z Austriją i Niemcami. Przy tej sposobności zapewne wznowionaby została kwestja nadania Rumunii tytuła Królestwa. Wszystko to zresztą przedstawia się jeszcze bardzo mgliście, ale zaprzeczyć się nie da, że projekt zbliżenia się gabinetu rumuńskiego do gabinetów wiedeńskiego i berlińskiego istnieje nie od wczoraj. Przeciw Rosji projekt ten nie ma nie wyzywającego.

Sesja parlamentu angielskiego nie ukończyła się dotychczas. Na porządku dziennym mieści się jeszcze sporo kwestyj naglących, których niepodobna długo odwlekać. Zdaje się, że rozprawy parlamentu trwać będą do końca bieżącego miesiąca, i że Gladston zjawi się jeszcze pod koniec w Izbie. Opinia publiczna w Anglii przygnieciona jest od pewnego czasu niepomyślnymi wiadomościami z Irlandji i z Afghanistanu. Niepowodzenia wojsk angielskich w Azji większe, niż z pozoru się zdaje, mają znaczenie. *Presse* cełhuje sytuację Anglików następującym porównaniem z jakąś północną legendą, według której dwóch płatnerzy wyzwało się na rękę. Jeden chępnij się hełmem i pancerzem, którego żadna siła nie przetrąbie, drugi ostrością wyrobionego przez siebie miecza. Stało na tem, że pierwszy usiadł na kamiennej ławie, a drugi miał z całej siły rąbnąć go w głowę, pokrytą hełmem i miszurką. Co wytrzyma?... miecz z takim zamachem spadł, że biedny płatnerz nie poczuł nawet, iż jest przerabany na połowę; dopiero gdy śmiejąc się z rywala chciał powstać z ławy, rozpadł się na dwoje. Otóż tak samo po ostatniej porażce jen. Burrowa stało się, zdaniem *Pressy* z Anglii; nie czuje nawet, że jest ostrzem Ejub-Khana przepołowioną i że jej do zupełnego rozpadnięcia się bardzo blisko.

Telegramy.

(Ajecji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

- Wiedeń 13-go. — *Politische Correspondenz* donosi z Aten, że wiadomość, jakoby Grecja dążyła do kooperacji z Serbja, jest zupełnie nieuzasadnioną.
- Peszt 13-go. — Przy wyborach w Kanizsy do izby deputowanych przepadł kandydat rządowy Maurycy Jokai, wybrany zaś został adwokat Unger, należący do skrajnej lewicy.
- Białogród 13-go. — Sekretarz legacyjny Pinter wręczył rządowi tutejszemu notę rządu austriackiego, w której powiedziano: „Serbja sobie tylko powinna przypisać wszelkie następstwa w razie nieprzyjęcia traktatu handlowego z 1862 roku.“ Gabinet miał natychmiast po otrzymaniu noty wysłać kurjera do delegowanych w Wiedniu.
- Wiedeń 14-go. — Wiedenka wystąpiła z brzegów, cała dolina pod wodą, znaczne szkody. Woda zaczyna opadać.
- Praga 14-go. — Pod Hlmskrem zerwała się chmura. Ruch kolejowy został przerwany. Ogromna powódź zalała nawet przedmieście Chrudimu.
- Konstantynopol 13-go. — Riza pasza ma dziś odejść do Albanji, zaraz potem zamierza Porta zawiadomić ambasadora o misji Riza paşy i żądać w razie potrzeby przedłużenia terminu. Porta zdecydowana jest w razie ostatecznym użyć broni przeciw albańczykom, którzy jak dotąd mało tylko okazują chęci do wykonania konwencji kwietniowej i ustąpienia bez oporu z Dulcigno.
- Londyn 13-go. — (Targ zbożowy). Ruch pszenicą zagraniczną nieożywiony—posiadacze chętni do sprzedaży.

— Z Zakładu lecz. dla chorych gardłanych, wenerji skórnym **Dr. KOHNA**. Powróciwszy z zagranicy przyjmując jak dawniej chorych przychodnich od 9—10 rano i od 2½—4 po poł. Miodowa nr 15 nowy. 3—3—18760—

— **Dr D. Landau** powróciwszy z zagranicy otworzył **Gabinet dentystyczny** przy ulicy **Łokowskie-Przedmieście nr 77**, wprost wystawy sztuk pięknych. Celem kompletnego zniesienia bólu przy wyjmowaniu zębów stosuje bezczulający gaz **tlenku-azotu**. Gabinet otwarty codziennie od 10-tej zrana do 5-tej z południa. Biednych przyjmuje bezpłatnie od 9-tej do 10-tej zrana. 1—6—18838—

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 13 Sierpnia 1880 r.

Toteżanów Arkadi, rzeczywisty rada stanu z Suwałk; Blumenthal Jul., rzeczywisty rada stanu z Petersburga; hr. Krasiński Kazimierz, ob. z Radziejowic; Hoehenadel Teodor, komisant handlowy z Berlina; Sendzikowski Roman, radcy honorowy z Mlawy; v. Hagemejster Henryk, landrat z Drezna; Stepanów Ewgrof, sztabs kapitan z Lublina; Janowitzer Albert, kupiec z Wiednia; Tallat-Kelpsz Roman, rada kolegialny z Kowna; Maussy Jan, negocjant z Moskwy; bar. Rodden Edmund, urz. sądowy z Kalisza; Raehlenbeck Herman, ob. z Berlina; Pusiowska Leontyna, ob. z Grodna; Neisser Juliusz kupiec z Gdańska; Kowalew Włodzimierz, sekretarz kolegialny z Moskwy; Pohl Gustaw, ob. z Moskwy; Lindienbaum Mikolaj, komis. włosciński z Lomży; Kaczyński Piotr, kup. 2-ej gildy z Kijowa; Szpringer Robert, asesor kolegialny z Rygi; Konopka Herman, adwokat z Mitawy; Kaumann Maks, kupiec z Grojeva.

Teatr Letni.

Dziś: Pan Benet. — Dzień św. Zofji. Marcowy kawaler. — Flisacy. Jutro: Faust.

Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak. Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem. — Cena wejścia dla osób kop. 15 w dniu powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płać połowem. — 13797 —

Wystawa Obrazów

nowoczesnych Polskich Malarzy, otwarta w salach Ratusza codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

Wystawa Obrazów

w salonie estyl. pięknych **Józefa Ungra,** otwarta codziennie. — Nowa, dom nr Krasieckiego 204 — 0 — 22669 —

Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11. Przedaje z wolnej ręki w dni powszednie od 9-6. — W Święta od 12-3. — Licytacja co **Wtorek i Piątek.** — 8829-92-0

Pensja Wyższa Żeńska Sześcioklasowa

Emilji z Czackowskich Szenke w CZĘSTOCHOWIE.

Zawiadania Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis pensjonarek i przychodnich uzeźnienie na rok 1880/81 rozpocznie się 20 Sierpnia. Kurs nauk 1 Września. Prócz przedmiotów planem objętych, wykłada się także język angielski. Zakład posiada gimnastykę i czytelnie zaopatrzoną w książki odpowiednie wiekowi panienek. Ponieważ co rok uzeźnienie z mego zakładu do następnych klas szkół rządowych bywają przyjmowane, jak również otrzymują na mocy egzaminów **patenta rządowe,** przeto zakład mój daje gwarancję rzetelnej i sumiennej nauki. — 18883-1-3

Młoda Osoba,

która skończyła instytut Białostocki z patentem, znająca języki: ruski, francuski, niemiecki, polski i muzykę, życzy udzielać lekcje u siebie w domu, albo też po domach prywatnych, za przystępną cenę. — Marjańska ulica Nr 11, mieszkania 4. — 18466-3-3

STANCJA

dla Uczniów u Nauczyciela. — Nowy-Swiat Nr 28, stróż wskaże. — 15617-15-20

Ważna Wiadomość!

Posiadający kapitał Rs. 5,000, mogą nabyć interes nadzwyczaj korzystny na prowincji, przynoszący 30 procent czystego dochodu. — Wiadomość: ulica Pawia Nr 7, u p. Krakowskiego. — 18668-6-6

Do 20,000 rubli

kaucji hipotecznej, wystawić może mężczyzna stateczny z pewnem uzdolnieniem przy otrzymać odpowiedniego zajęcia w jednej z poważnych firm tutejszych, albo 1500 rubli w gotówiznie jako wspólnik z zięciem w summiennem przedsiębiorstwie. — Wiadomość: Żurawia Nr 24, mieszkania 2, od 4-ej do 6-tej po południu. — 18847-1-2

Udziela Lekcyj

Buchhalterji,

przy ulicy Hożej Nr 16. — N. DAWISON. — 18042-5-6

Młody Kupiec,

życzy sobie objąć tutaj lub w Łodzi, Skład komisowy towarów dowolnej branży, za kaucję. — Oferty pod lit. P. P. 500, uprasza się przesyłać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. — 18339-3-3

KOMMIS.

Którakolwiek z warszawskich lub prowincjonalnych fabryk życzyłaby sobie **oddać w komis lub otworzyć Skład** wyrobów swoich w jednym z większych miast Królestwa; zechce złożyć swój adres pod lit. **H. W. 7,** w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. — Poszukujący może złożyć kaucję. — 18340-3-3

Magazyn Ubiorów Męzkich Hipolita Dutkiewicza,

od dnia 26 Lipca r. b. **przeniesiony został** naprzeciwko pod Nr 50 nowy, przy ulicy Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej, dom narożny p. Głassa; poleca się nadal łaskawym względem JW. Panom bez żadnych reklam. — 17613-6-15

Leopold Below Rzeźbiarz,

który obecnie wykończy bibliotekę dla pana Kraszewskiego, przyjmuje zamówienia na różne roboty z drzewa, jako to: figur, ornamentów, mebli bogato rzeźbionych, ram i t. p., oraz przyjmuje do odnawiania stare przedmioty teź sztuki. — Podejmuje się także robot kościelnych z pozłacaniem. — Nowy-Swiat Nr 43. — 18569-2-3

Nowa Lodownia Fabryczna Nr 6,

L O D

w większych i mniejszych partjach. — Wiadomość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2. — 17121-21-0

Nowy Preparat Chemiczny

„Neufaline“

świeżo z Paryża sprowadzony, czysty i wywabia plamy, bez pozostawienia śladów, ze wszelkich materjałów, skuteczniej jak benzyna i t. p. essence. — Cena za dużą flaszkę rs. 1. — Skład w Warszawie, u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska Nr 4. — 17703-5-6

Poszukuje się

Maszynisty

do tartaku parowego, pretendenci mogą być ci tylko, którzy już zajmowali posady w tartakach parowych i są tak z tarciem drzewa, jak i z reperacjami maszyna obznajmieni. Podania należy przesyłać pod adresem J. B. Zdobunowo, stacja Kijowsko-Brzeskiej drogi żelaznej. — 18701-2-6

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znacznej ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i kratowy.** **Obszycia do firanek i mebli.** — Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. — 9417-26-0

Farbiarnia A. Seidler

w Warszawie, ulica Sowa Nr 5, zawiadania osoby, które powierzyły swe rzeczy do farby, a stosownie do wydanych przezeźmie kwitów dotychczas nie wykupiły, ażeby najdalej w ciągu jednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia takowe odebrały, w przeciwnym razie celem pokrycia swej należności sprzedane zostaną a przewyżka na cele dobroczynne pójdzie. — 18899-1-3

Okrycia Damskie

na obecną porę, w wielkim wyborze, w MAGAZYNIE

J. MATUSZEWSKI,

Nr 4. Ulica Wierzbowa Nr 4. Hotel Angielski. — 5137-34-40

Potrzebnym jest

Inkasent z kaucją.

Wiadomość w Kantorze Nowo-Wiedeńskiej Piekarni, Nowy-Swiat Nr 55. — 18888-1-1

Od dnia 1-go Września 1880 r.

Stala Żegluga na Wiśle

dwoma nowo-zbudowanymi parostatkami „**Kraków i Warszawa**“, z **poniżeniem cen** przeciw obecnie istniejących na **33%**, między **Warszawą i Płockiem.**

Parostatki będą odchodzić każdodziennie oprócz Niedzieli, z Warszawy o godz. **9-tej** rano, a z Płocka o godz. **6-tej** rano. — Szczegółowa taryfa będzie rozesłana. (Parostatki z pełnym ładunkiem passażerów, zagłębiają się 14 cali ang.) — 18849-1-3

Magazyn Ubiorów Męzkich

Konstantego Jakimowicz,

ulica Miodowa Nr 10, wprost Sądu Okręgowego, przysposobił wielki wybór **Mundrków i Szyneli Studenckich,** po cenie przystępnej. — 1878-1-6

500 kocy Rapsu.

jest do sprzedania, w spiechrzu Majdany, nad Wisłą, 30 wiorst za Nowo-Aleksandrią (Pulawami). — Tamże do zbicia **500 Skopów** opasowych. — Oferty nadsyłać do Zarządu dóbr Kluczkowice, p. Opole nad Wisłą. — W majątku tym potrzebni są zaraz dwóch **Ekonomów** kawalerów, z pensją po 200 rs. i dwóch **Uczniów** do browaru, z kwalifikacją naukową w 3-ej klasie szkół wymaganą. — 18607-2-3

Przy rogu ulicy Wspólnej i Kruczej Nr 22, z dniem dzisiejszym otwieram świeżo wyrestaurowaną

CUKIERNIĘ,

z lokalem stosownie urządzonej, Białym i wszelkimi dogodnościami, a jako pracownik w pierwszorzędnych zakładach cukierniczych, spodziewam się zadowolić gust i smak piczym Ciast i doskonałością Cukrów.

Mieczysław Starorypiński.

— 18903-1-3

Z powodu wyjazdu z Warszawy

do sprzedania: Meble, brzozy, porcelana i inne kosztowne sprzęty, oraz kilka tysięcy butelek Wina, przy ulicy Erywańskiej Nr 4 a, na 1-m piętrze, stróż wskaże. — Oglądać można codziennie od godziny 12 do 4 po południu. — 17294-10-12

CERATY

ROLETY

wszelkiego rodzaju, **NAJTANIEJ**

w Składzie

OBIC PAPIEROWYCH

A. Lubelskiego i S-ki, ulica Miodowa Nr 15.

— 18507-1-6

Magazyn Ubiorów Męzkich

KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15, oznacza się **pięknym** zdobiącym każdą figurę **krojem i cenami najprzystępniejszemi.** — 17896-6-6

EAU VÉGÉTALE

jako środek niezawierający w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolony na ogólnych zasadach handlu.

Woda roślinna,

która nieomylnie po 1-szej operacji, przywraca włosom kolor pierwotny bez brudzenia ciała, **Eau Végétal** posiada tę ważną zaletę, że nie zostawia po sobie rudawych odcieni, ale nadaje kolor trwały i naturalny. Dostać jej można w Warszawie we wszystkich pierwszorzędnych Magazynach fryzjerskich i perfumeryj.

Na prowincjach: w Piotrkowie u Różyckiego, w Kielecach u Sosakiewicza (Fryzjerów). Skład główny u Jana Markowskiego, Białńska Nr 2. — 16142-6-6

Warszawski Dom Zdrowia

6. Szpitalna 6.

Istniejący pod nazwą powyższą zakład leczniczy, przeznaczony jest dla stałego pomieszczenia chorych dotkniętych cierpieniami wszelkiego rodzaju, jak również kobiet spodziewających się słabości. Wrazie potrzeby, zupełnie tajemnica zapewniona chorobom zostaje. Zakład mieści się w umyślnie w tym celu zbudowanej i urządzonej posesji, otoczonej ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są oddzielne. Leczeniem chorych zajmują się podopieczni właściciela zakładu. Na życzenie chorych, do narad zywani są lekarze do Zakładu nienależący.

O warunkach pomieszczenia i pobytu w zakładzie, cowiedzieć się można na miejscu, lub u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci ostatni udzielają też informacji listownych. **J. Erzeżiński** (Mazowiecka Nr 10), **K. Dobrski** (Królewska Nr 6), **J. Gutwala** (Plac Grzybowski Nr 10), **A. Thieme** (Marszałkowska Nr 38). — 26621-26-36

Pianino palisandrowe

za Rs. 200, prawie nowe, fabryki Kraba i Seidlera, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. — Do obejrzenia od godz. 9 rano do 6-tej w wieczór w Sali Licytacyjnej, przy ulicy Miodowej Nr 11, 1-sze piętro. — 18275-3-3

MASZYNY

LAUBZEGOWE,

po rs. 12.

możne, pocięzszne, do wyrzynania desek w drzewie (a jour), w **Składzie Maszyn do szycia J. Taycnerta,** Elektoralna Nr 17. — 18344-3-6



RZODKIEWICZ

ZABOROWSKI I SURZYCKI

FABRYKA

WYROBÓW PLATEROWANYCH I POSREBRZANYCH GALWANICZNIĘ W WARSZAWIE

CZERNIAKOWSKA N: 64

SKŁAD GŁÓWNY

KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE

Klingi u noży niewychodzą nawet po zerzeniu we wrzacej wodzie. — Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonują się po cenach umiarkowanych. — 12412-22-60

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 15. t. j. w Niedzielę: Krupnik, pieczex wołowa, kapusta. Dnia 16. t. j. w Poniedziałek: Barszcz, zraz, kasza jaglana.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawo-Wiedeńskiej
i Warszawo-Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału II-go r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane za udowodnieniem własności, od zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdorazowo w kancelarii zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do dnia 20 Grudnia 1880 (1 Stycznia 1881 roku), stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję kilka **Uczniów na stancję**, zapewniając im troskliwą opiekę, pomoc naukową i konwersację w obydwóch językach.
Leon Stefański, Nauczyciel jęz. niem.
Nowogrodzka Nr 20 lit. A.
k-18612-3-10

Z upoważnienia władzy edukacyjnej z początku roku szkolnego otwieram

Szkole prywatna,

dwuklasową żeńską na ulicy Tamka Nr 36. Zapis tak przychodnie jak i pensjonarek odbywa się od godziny 10-4 co dzień.

Zapis uczniow w Szkole męskiej dla dzieci, wyznania Mojżeszowego, przy ulicy Twardej Nr 14a, odbywa się codziennie od godziny 9 z rana do 2 po południu.
Utrzymujący Szkołę
O. FRIEDBERG.
k-18405-3-3

Na mocy zezwolenia J.W. Kuratora Okręgu Nakoewego Warszawskiego, z początkiem roku szkolnego 1880/1, otwarta będzie przy ulicy Leszno pod Nr 76

Szkola Prywatna Męzka
2-klasowa. Zapis uczniow do szkoły rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia.

Na mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej otwieram

Szkole żeńską Prywatną,
z początkiem roku szkolnego 1880/81, przy ulicy Hożej Nr 3, mieszkania 33. Zapis uczennic odbywa się codziennie od godziny 10-tej do 4-tej, o czem mam honor zawiadomic Szanownych Rodziców i Opiekunow.
Leonida Borzucka.
k-18685-2-6

Zakład naukowy żeński
A. DOGIEL,

zawładania osoby interesowane, iż dla dogodności i zdrowia uczennic, przeniesionym będzie na dół, do domu mrowanego, z oficy drzewiarze; tegoż samego domu, Nr 8 Karłowicka. Zapis codzienny w godzinach rannych. Kurs nauk od 8-go Wrzesnia.

Zakład Naukowy żeński 5-klasowy
Weroniki z Puchalskich Elsyk,

podaje do wiadomości osob interesowanych, iż zapis uczennic w jej zakładzie (róg Wierzbowej i hr. Hotzebn Nr 1, dom hr. Krasiński) na rok szkolny 1880/81 rozpocznie się dnia 16-go Sierpnia i trwać będzie codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 11 rano do 5 po południu. Egzamina wstępne odbywać się będą przy zapisie. Kurs nauk nastąpi dnia 1-go Wrzesnia.

Stancja u Nauczycielki Niemki
dla Uczennic gimnazjow i innych zakładow naukowych, z konwersacją języka francuzkiego. — Szkolna Nr 6, mieszkania 10.
k1-9-18901-

Na mocy upoważnienia Władzy Naukowej w dniu 1-m (13) b. m. otwieram

Zakład Naukowy żeński,
jednoklasowy, przy ulicy Piwnej pod Nr 35, a nie na Tamce jak to mylnie ogłoszonoem było. Zapis Uczennic odbywać się będzie od godziny 3-ciej do 5-tej po południu.

Kamilla Łaska.
k1-3-18082-

Znane powszechnie z taniości, gustu i trwałości

OBICIA PAPIEROWE

poleca Skład
Sew. Mazur i S-ki,
obok Ratusza.
k-12172-1/-0

Nauczyciel języka francuzkiego życzy przyjąć **Uczniow na stancję**, zapewniając wszelkie wygody, opiekę i konwersację w językach francuzkim i niemiec- kim. — Adres: ulica Złota Nr 3, mieszk. 11.
k1-3-18881-

PRZEŁOŻONA
Pensji wyższej żeńskiej
w Warszawie, przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 2 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomic Szanownych Rodziców i Opiekunow, iż zapis uczennic na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się 15 Sierpnia; egzamina zaś wstępne odbywać się będą w dniach: 28, 30 i 31 Sierpnia, w godzinach po południowych, a kurs nauk z dniem 1-m Wrzesnia r. b.

Leontyna Vacqueret.
k-17618-4-6

Zakład Naukowy wyższy żeński
Sześcioklasowy
Heleny Budzińskiej,
Długa Nr 6.

zawładania osoby interesowane, że zawiera umowy i przesyła informacje tak o ocenie jak i w czasie zapisow, które rozpoczyna się z dniem 16 Sierpnia; kurs nauk zaczyna się 1 Wrzesnia r. b. — Osoby z prywatnej edukacji, mogą się w tymże zakładzie przygotowywać do egzaminow na **patenta rządowe tak nizsze jako i wyższe.**
k-16729-6-6

Mam honor zawiadomic Szanownych Rodziców i Opiekunow, iż z początkiem roku szkolnego otwieram trzyklasową pensją żeńską w mieście gubernjalnem Siedlecach. Zapis uczennic rozpocznie się 15-go Sierpnia. Kurs nauk 1-go Wrzesnia 1880 r.

Przełożona Pensji
Michalina Masłowska.
k-18251-2-3

KAROLINA WELNOWICZ
Przełożona Pensji żeńskiej VI-klasowej,
przy ulicy Leszno Nr 19.
Zawładania Rodzicom i Opiekunow, że zapis Uczennic tak przychodnie jak i miejscowych na rok szkolny 1880/1 rozpocznie się dnia 16 Sierpnia, kurs zaś nauk dnia 1-go Wrzesnia r. b.
k-18688-2-3

W Zakładzie naukowym

dwu-klasowym żeńskim, zostającym pod przewodnictwem **Laury Janickiej**, zapis uczennic na rok szkolny 1880/81, tak przychodnie jak pensjonarek i półpensjonarek, zaczyna się 21 Sierpnia, od godziny 11 rano do 6 wieczorem. kurs zaś nauk dnia 1-go Wrzesnia. Nowolipie Nr 6.
k-18157-3-6

Szkola Realna VI-klasowa,
róg Rymarskiej i Leszno, przeniesiona z ulicy Długiej Nr 5.

Zapis uczniow na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się z dniem 16 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od godziny 9-tej rano do 2-giej po południu. Przyjmują się tak przychodni, jakoteż pensjonarze i półpensjonarze, na warunkach najprzystępniejszych. Obecnie z powodu restauracji lokalu szkolnego, o warunkach przyjęcia dowiadywać się można w gmachu szkolnym, w godzinach jak wyżej, w mieszkaniu Franciszka Łopuzkiego na 2-m piętrze. Wejście od ulicy Rymarskiej. Kurs nauk rozpocznie się d. 28 Sierpnia. Przełożony szkoły b. Inspektor Gimnazjum w Łomży.
k-18222-6-6
Łudwik Zopuski.

Szkola prywatna żeńska,
utrzymywana przez **Pelagię Zabięką**, rozpocznie lekcie dnia 16 Sierpnia b. r., na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 47, w nowo-wynajętym dogodnym lokalu.

Pelagia Zabięka.
k-18242-2-2

Jeśliby która z pań, jadąca z końcem Sierpnia lub w samym początku Wrzesnia na kąpiele morskie do Wenecji, chciała
Towarzyszki
na wspólny koszt, zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. J. A.
k-18396-3-3

W Zakładzie naukowym męzkim
Jana Barszczewskiego,
przy ulicy 8-to Krzyzkiej Nr 16, zapis uczniow tak przychodnie jak i pensjonarzy rozpocznie się d. 16 sierpnia r. b. i potrwa aż do rozpoczęcia nauk z dniem 1 Wrzesnia. W tym samym czasie odbywać się będą także i egzamina wstępne. Do zakładu przyjmują się także uczniowie do Szkół Rządowych uczęszczający na warunkach możliwie przystępnych.
k-18665-2-3

Przełożona Pensji żeńskiej
Jadwiga Sikorska,
podaje do wiadomości osob interesowanych, iż zapis uczennic w jej Zakładzie (**Marszałkowska Nr 79**) przychodnie, pensjonarek i półpensjonarek na rok szkolny 1880/81 rozpocznie się d. 21 Sierpnia i trwać będzie codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 12-tej w południe do 5-tej popołudniu. Egzamina wstępne odbywać się będą w dniach 30 i 31 Sierpnia, w tychże godzinach — rozpoczęcie zaś kursu nauk nastąpi dnia 1-go wrzesnia.
k-18102-4-5-

BUCHHALTER,
obecnie zajmujący etatową posadę, pragnie znaleźć odpowiednie zajęcia w godzinach wieczornych, za cenę umiarkowaną. — Ołerty prosi składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 22, pod lit. W. P.
k-17797-5-6

Polak młody,
mówiący językiem niemieckim, znający prowadzenie wszelkich ksiąg, poszukuje posady gorzelnika, podgorzelnika, rachmistrza, pisarza procentowego lub podleśnego. — O łaskawe oferty uprasza do Warszawskiej Agencji Ogłoszeń, pod lit. A. Z.
k-18343-3-3

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuje się **Uczniow na Stancję**, w blizkości Gimnazjum 2-go, z zapewnieniem troskliwej rodzicielskiej opieki. — Wiadomość udzieli szwajcar przy Banku Polskim, od ulicy Rymarskiej.
k-18315-3-3

Warszawska fabryka Ksiąg handlowych,
poleca przy rozpoczynającym się **sezonie szkolnym**, swój doborowy **Skład Kajełow szkolnych.**
Posiadając zagraniczną maszynę dla szybkiego linowania, jesteśmy w możności nawet wielkie obstalunki wykonywać jak najprędzej i najtaniej. — Kantor: **Krakowskie-Przedmieście Nr 35, dom Roetzlera, Fabryka, Bednarska Nr 8.**
k-18608-2-4

Zakład zegarmistrzowski i Parasolniczy
istniejący od roku 1849,
Wilhelma Schesz,
został przeniesiony z ulicy Marszałkowskiej na **ŚWIĘTOKRZYŻKA, przy rogu Jasnej pod Nr 24**, w domu p. Dr. Bernharda, obok perlumerji p. Adolla. Upraszam Szanowne Panie i Panow o łaskawą pamięć co do mego fachu; wszelkie reperacje i obstalunki wykonywam z pośpiechem i z akuratnością. — Z uszanowaniem.
k1-3-18697-

Dziś i codzień,
prócz potraw à la carte, wydają się **OBIA- DY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięcickiewicza
Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.
k-10-17940-0

Do pierwszorzędnego Zakładu Restauracyjnego, potrzebnym jest
Administrator.

Wiadomość w Browarze Zygmunta Boenisch, Ceglana Nr 2.
k-18322-2-3

Do Nowo-zalożonego **Zakładu Zegarmistrzowskiego**, przy ulicy Niecałej Nr 12, vis-à-vis hotelu Brühlowskiego, pod firmą **J. Weinstein**, potrzebny jest zaraz dobry **Subjekt zegarmistrzowski i UCZEŃ.**
k-17960-3-3

Dwie duże Szafy sklepowe i dwa Kontuary,
zupełnie nowe, zdadne dla handlu win i towarow kolonialnych. są do sprzedania z powodu przeniesienia interesu. — Wiadomość: róg Siennej i Marszałkowskiej Nr 53, w handlu win.
k-18817-2-3

Dostawcy Dworu
JEGO Cesarsko-Król. Mości,
Najwyżej zatwierdzone
Towarzystwo Laferme,
poleca następujące gatunki **Papierosow:**

Sobieski	} po rs. 1 za 100 szt.
Totus	
Jubilanszowe	} po 60 k. za 100 szt
Dla Znawcow (odznaczające się przyjemnym smakiem i aromatem)	
Zwijane	} po 50 k. za 100 sztuk.
Świąteczne	
Twardowski	
Odeskie	} po 50 k. za 100 sztuk.
Monitor	

Tytoni:
Dubec aromatique 4 rs. 46
Pheresly 3 rs. 46
Samson } po 2 rs. 46
Dubec }
Turecki } po rs. 1 kop. 40 za 46
Balkański }
oraz odzież w różnych opakowaniach

Cygara:
Medianos } po rs. 8 za 100 szt.
Cabanasy y Carbayal }
Flor de Cuba po rs. 6 za 100 sztuk.
Maravilla po rs. 6, za 100 sztuk.
Opere } po rs. 5 za 100 sztuk.
Brevas }
Flor fina po rs. 4 kop. 50 za 100 szt.
Calidad po rs. 4 za 100 sztuk.
Victoria po rs 4 za 100 sztuk.
Petit Canon Havana rs. 3 k. 50 za 100 s.
Trabucillos po rs. 3 k. 20 za 100 szt.
Leda) po rs. 3 za 100 sztuk.
La Iris)
Ambrosia) po rs. 2 za 100 sztuk.
Liliputy)
Partagos po rs. 2 za 100 sztuk.
Sprzedaż hurtowa w Fabryce (Marszałkowska róg Złotej).
Hurtowa i detaliczna w Magazynie Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac Hr. Krasińskich. k-17884-3-6

Przy familji do najęcia zaraz
DWA POKOJE
umeblowane, z usługą, w razie potrzeby może być dodany i trzeci z balkonem, wszystkie od frontu, na 1-m piętrze, z osobnym wchodem (jeden obszerny stanowiąc może salon). Wiadomość: Wspólna Nr 15, 1-sze piętro, mieszkania Nr 6.
7-0-183-8-

Piwnica obszerna
jest do odnależenia każdego czasu w hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Wiadomość w Składzie Perlam w Bersona, Bielańska Nr 2.
p1-2-1884-

MAMKA
młdda, odpowiadająca w zupełności warunkom dobrego wykarmienia dziecka; mieszka przy ulicy Długiej w domu Nr 16, stróż wskazuje.
k1-3-1889-

Starka-Cognac.
Stoletnia stara wódka, po rs. 10 butelka, jako też stare wódki, po rs. 5 i 7, i Cognac bardzo stary, po rs. 18 butelka, otrzymał w komis handel A. Stępkowski i takowe poleca.
k-18650-3-2

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 180.

Sobota.

Dnia 2 (14) sierpnia 1880 roku.

Do zarządu okręgowego warszawskiego rosyjskiego Towarzystwa „Krzyża czerwonego“ wpłynęło od dnia 1 czerwca do 1 lipca r. b.: Od inspektora szpitali wojskowych za znaki „Krzyża czerwonego“ rs. 49 kop. 50, z dyrekcji naukowej warszawskiej rs. 1, od inspektora programizmu w Za-
mościu rs. 12, z gimnazjum żeńskiego w Kielcach rs. 5, od naczelnika powiatu opatowskiego rs. 20 kop. 32, ze szpitala aleksandrowskiego w Warszawie na utrzymanie siostr rs. 60, z Zawichoście rs. 3 kop. 49, z zarządu gubernialnego zarządów w Łomży rs. 244 kop. 75, od naczelnika powiatu łowickiego rs. 10 kop. 6, z kremeneczkiego pułku piechoty rs. 38 kop. 8, z okręgu telegraficznego warszawskiego rs. 167 kop. 22, od p. Isona za znak „Krzyża czerwonego“ rs. 2 kop. 75, z zarządu leśnego kozienieckiego rs. 4, z gimnazjum żeńskiego w Płocku rs. 7, za sprzedane rzeczy ze składu sanitarnego rs. 8, z zarządu inżynierskiego w Warszawie rs. 181, od J. A. Wertheima rs. 10, od barona Briunigka rs. 3, od N. A. Andrejewa rs. 3, od urzędników izby skarbowej rs. 7, od F. Gruszczyńskiego rs. 1, od J. N. Dubrowina rs. 10, od Daniłowa rs. 10, od naczelnika okręgu celnego kaliskiego rs. 45 kop. 99, od Brilskiego rs. 1 kop. 42, od Beren-garrena rs. 1, od S. F. Wolskiego rs. 1, od A. A. Gosztow-
icza rs. 1, od O. M. Nowaka rs. 2 kop. 75, od W. W. Kioka rs. 10, od naczelnika zarządu gubernialnego zarządów w Siedlcach rs. 177 kop. 82, z miejscowego zarządu za znak „Krzyża czerwonego“ rs. 2 kop. 75; razem rs. 1154 kop. 88, a z poprzednim remanentem rs. 90,669 kop. 57. Z tej sumy wydano rs. 611 kop. 34, pozostaje przeto rs. 90,058 kop. 23. Kwota takowa składa się: a) z dowodów Banku polskiego na rs. 88,325 kop. 74, b) z monety złotej 14 dukatów stanowią-
cych rs. 41 kop. 2, c) z gotowizny rs. 1691 kop. 47.

Zarząd Towarzystwa osad rolnych i przytulców rzemieślniczych podaje do publicznej wiadomości, że w ciągu kwartału 2-go r. b. do kasy zarządu Towarzystwa wpłynęły następujące ofiary, które złożyli panowie i panie:

a) w gotowiznie:
Redakcja *Wielu* od księdza Kurawieńskiego z Międzyrzecza rs. 5; Czajkowski Edward rs. 2; hr. Zamojski August rs. 3; kasa przemysłowców warszawskich ze skarżonki rs. 8 k. 78; Towarzystwo wzajemnego kredytu ze skarżonki rs. 6 k. 79; redakcja *Kurjera Warszawskiego* od F. w imieniu s. p. Eugene Kamockiej rs. 120; taż redakcja od różnych osób rs. 19 kop. 40; Stelmasiewicz Władysław rs. 1; hr. Zawisza Jan rs. 6; Wieczorkowski Józef rs. 50; Rapacka Tekla rs. 6000; Wasowicz Jan ofiary perjurycznej za kwartał 2-gi r. b. od urzędników i oficjalistów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej rs. 170 kop. 63; Czechowski Aleksander list zastawny serji 3 miasta Warszawy na rs. 100 z 14 kuponami i rs. 2 i pół za brakujący kupon z zapisu s. p. Teofila Rabiniego, co wymienione na gotowiznę uczyniło rs. 93 kop. 90; Naimski Aleksander od Szweryna rs. 6; tenże od Pieszczyńskiego młynarza tytułem kary rs. 10; Przyjemski Maurycy od Michałiny Chojnowskiej rs. 3; Kozarska Kazimiera rs. 100; Sikorski Józef rs. 100; Sikorska Jadwiga rs. 100; Papłowski Jan rs. 200; Gutentag Maurycy ze skarżonki rs. 5 kop. 50; sędzia pokoju 5 oddziału miasta Warzawy rs. 6; Rusocki Maksymilian ofiary od myśliwych w Łomży rs. 72; Moldenhawer Aleksander od Hlebickiego Józefowa rs. 1; tenże od Henriety Zawisza rs. 4; tenże od Ryszarda Hoszowskiego rs. 2; Łubińska Maria z Orsettich rs. 100; Krysiński Leon rs. 100; Piotrowski Michał rs. 100; Retwand Stanisław rs. 100; Lemański Ludwik rs. 100; Kański Jordan ze skarżonki utrzymywanej w sądzie okręgowym w Piotrkowie rs. 36; tenże ze skarżonki utrzymywanej w kancelarii wójta gminy Łęczno rs. 5 kop. 52; Kamocki Aleksander rs. 100; Resznie Marja bankierowa z Kijowa rs. 500; Jaworowski Artur ze skarżonki rs. 21; Podhorodeński Włodzimierz rs. 5; Rulikowski Zdzisław od X. Y. kop. 64; tenże od Włodzimierza Wodziańskiego rs. 2; tenże od Henryka Koskowskiego ze skarżonki rs. 1 kop. 36; Grzybowski Eugeniusz rs. 100; Wieczorkowski prezes ofiary dla wychowanców osady oo W. B. i M. rs. 10; razem rs. 8317 kop. 52.

b) Ofiary w naturze:
Panie Zeytheim tom I i II z r. 1879 i 1880 Żywotów Świętych Pańskich Starego i Nowego Testamentu przez Ap. C. Matuszewska baldachim adamaskowy, jedwabny, karmazynowy, podszyty materją białą poult de soie o 4 podporach złoconych ubierany frendzlą i sznurami złotymi i 100 egzemplarzy dzieł różnej treści.
Tomaszewska Eustachja bursę jedwabną białą, pelą haftowaną.
Pruska ze Mszczonowa obrus webowy na ołtarz ze szlakiem siatkowym.
Odlowski, adwokat w Grodzisku, 20 tomów dzieł różnej treści.
Zarząd gminy starozakonnych w Warszawie 16 egzemplarzy modlitewników i 9 egzemplarzy psalterza hebrajskiego, 9 sztuk flakteryj w woreczkach drewnianych i 9 sztuk o-
odzieży „Arba-Kanfos“ dla wychowanców osady wyznania mojżeszowego.

La tak chojne ofiary zarząd Towarzystwa poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć niniejszem wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.
Przewodniczący w zarządzie A. Bialecki.
Sekretarz J. Gruszczyński.

Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie podaje do wiadomości, iż w ciągu miesięcy kwietnia, maja i czerwca r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz szpitala jego opieki powierzono:
Od p. A. Wildera rs. 5, od p. Jastrowa rs. 5, od p. Uszera Bernhardta rs. 3, od p. Krella rs. 10, od Markusa Hempla do dyspozycji kuratora rs. 100, od p. Izaaka Lejberga kop. 60, od p. Szulima Prywesa rs. 2 kop. 24 1/2, od E. G. za pośrednictwem p. Cerki Gutwent rs. 3, od Arona Rosenrota rs. 1.
Za pośrednictwem redakcji *Izraelity*:
Od p. J. E. K...e rs. 20, od p. S. U. rs. 11, od p. S. S. kop. 80, od p. Złoty Goldamer i Franciszki Goldring dla rekonalęscenców opuszczających szpital rs. 25. Razem rs. 186 kop. 64 1/2.
Ofiary w naturze:
Od p. Majera Folbauma 206 półbutelek piwa bawarskiego.

Od p. Izaaka Borowskiego 40 funtów pierza na ośm poduszek.
Od p. N. N. za pośrednictwem p. M. Kirszenzafta 1 fotel.
Od p. Szmula Jurbluma 16 arszynów chodnika w paski.
Od p. Lewka Gefilhausa 6 poduszek pierzanych.
Od p. H. Natansona fotel o 2 kołach.
Od p. S. Datynera 10 poduszek pierzanych oraz 10 poduszek.
Od p. Mendla Lipca 10 poduszek pierzanych oraz 10 poduszek.
Od p. S. Izaaksohna 10 poduszek pierzanych.
Od p. Elroima pół butelki wina francuskiego i maszynka do inhalacji.
Za powyższe ofiary kurator szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.
s. Lewental.

Biuro informacyjne o niedzy wyjątkowej ma honor po-
dać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 lipca do 1 sierpnia r. b. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:
Ofiary miesięczne. Dnia 1-go lipca:— p. J. P. rs. 100, hr. Wł. Bra. rs. 100, z zapisu s. p. Branickiego rs. 100, hr. Or. Zamojska rs. 50, hr. M. P. rs. 25, G. P. rs. 10, K. P. rs. 25, K. S. rs. 25, p. Marja Handke rs. 10, Sal. Hantower za trzy miesiące rs. 3, X. J. rs. 1, p. Jan Bloch rs. 80. Ofiary jednorazowe: Za sprzedane brylanciki złożone dla biednych w *Kurjerze Warszawskim* rs. 9, hrabia Bra. z prośbami rs. 31, A. O. R. rs. 3.—20-go lipca: B. C. rs. 10, p. Wołowski z prośbą rs. 3, z redakcji *Kłosów* rs. 27 kop. 55, z redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 210 kop. 20, z redakcji *Kurjera Codziennego* rs. 108, z księgarni p. Orgerbranda rs. 6 kop. 95. Razem rs. 938.—Biuro wsparło w tym miesiącu 283 rodzin.

Warszawski zarząd okręgowy i komitet damski Towarzystwa Krzyża Czerwonego otworzyły w końcu maja r. b. warszawskie elżbiętskie zgromadzenie sióstr miłosierdzia, w oddzielnym domku przy ulicy Długiej, około gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorium.

Miejsceowe organa Czerwonego Krzyża, zawiązując to zgromadzenie, postanowiły jednocześnie urządzać przy temże bezpłatną lecznicę dla przychodzących chorych wszelkiego stanu i zamożności; z tem, że biedni chorzy przez bezpłatnej rady lekarskiej, otrzymywać będą również bezpłatne lekarstwa lub inne środki przez lekarza przepisane.

Leźnica otwartą została od 15 (27) lipca i dla przyjmowania, jak również udzielania lekarstw, wydane zostały oddzielne przepisy, zakomunikowane pp. lekarzom i wywieszono w lecznicy dla wiadomości zgłaszających się.

Warszawskie zgromadzenie elżbiętskie, oprócz sióstr miłosierdzia, przeznaczonych do przyjmowania chorych w lecznicę, rozporządza jeszcze pewną liczbą sióstr, które na zadanie doглядać megi chorych w ich mieszkaniach. Żądający takowej pomocy winien zameldować o tem przełożonej zgromadzenia która, oznaczysz wysokość opłaty, wydeleguje bezzwłocznie siostrę do chorego. Biednym siostry bezpłatnie. Z rozwinięciem się działań zgromadzenia, zamierzone jest urządzenie w lokalu lecznicy kilku stałych łóżek dla chorych, lecz zamiar ten na pewien jeszcze czas musi być odłożony.

Rozkład godzin jest następujący:
Poniedziałki: Choroby gardła: profesor Trautvetter, od godziny 12 do 1 po południu; choroby oczne: profesor Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybyłski, od godziny 1—2; choroby uszne: dr medycyny Harten, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Andrejew, zastępcą dr Mayzel, od godz. 2—3; choroby chirurgiczne prof. Kosin-ski, zastępcy doktorowie: Jawdynski, Matlakowski i Sztayner, od godziny 3—4 po południu.

Wtorki: Choroby kobiet: prof. Neugebauer, zastępcą doktor Sztymbart, od godziny 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybyłski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: doktor medycyny Heinrich, zastępcą doktor Sobolewski, od godziny 2-3 do 3-ciej; choroby chirurgiczne: doktor medycyny Zawadzki, zastępcą doktor Perkowski, od godziny 3—4 po południu.

Srody: Choroby dzieciinne: dr Kransztyk, od godziny 12 do 1 po południu; choroby oczne: profesor Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybyłski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz, zastępcą dr Malachowski, od godziny 2—3; choroby chirurgiczne: prof. Jefremowski, zastępcy: doktorowie Jasiński, Kruszewski i Starynkiewicz, od godziny 3—4 po południu.

Czwartki: Choroby gardła: prof. Trautvetter, od godziny 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybyłski, od godz. 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Andrejew, zastępcą dr Mayzel, od godz. 2—3; choroby chirurgiczne: prof. Kosin-ski, zastępcy: doktorowie Jawdynski, Matlakowski i Sztayner, od godziny 3—4 po południu.

Piątki: Choroby skórne: profesor Trautvetter, zastępcą doktor T. Anders, od godziny 12—1 po południu; choroby dzieciinne: doktor Kransztyk, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: profesor Łuczkiwicz, od 2—3; choroby nerwowe: profesor Lambi, zastępcy: doktorowie Goldflam i Oltuszewski, od godziny 3—4 po południu.

Soboty: Choroby kobiet: doktor Fiecki, od godz. 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybyłski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Lambi, zastępcy: doktorowie Goldflam i Oltuszewski, od godziny 2—3; choroby chirurgiczne: prof. Jefremowski, zastępcy: doktorowie Jasiński, Kruszewski i Starynkiewicz.

Szkola prywatna męzka, klasowa w Warszawie, przy ulicy Erywańskiej pod nrem 5 (1066 lit. B), przyjmuje młodzież dobrego prowadzenia, na przygotowanie ich do pierwszych 4-eh klas gimnazjalnych miejscowych i obcych, oraz uczy specjalnie języków niemieckiego i francuskiego i t. d.; wpis uczni od godziny 8-jej do 10-tej zrana, a po południu od godziny 4-tej do 6-tej.
—18457—2—2—

Amatorzy pragnący mieć prawdziwe *Hawańskie Cygara*, oraz Szopfera, Hellera, Mindla, Kuchczyńskiego i *tytonie* z fabryk południowych, oryginalne Tureckie, Macedońskie, Rumelijskie i Arabskie, jak również *papierosy z tychże tytoni*, racza wstąpić do Składu *J. Koplanskiego* w Warszawie, Senatorska nr 6, lub do Filii Składu, Wierzbowa nr 2, pod firmą „Odessa“, wprost Teatru, gdzie sprzedają się także własnej fabryki *Gilzy* prawdziwe Mais Abadi. 16—0—11163—

OLIWA SŁUCHU

D-ra SCHMIDTA, ULEPSZONA przez d-ra M. Deutscha.

Leczy bezwzględnie każdą głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia, niemniej szybkim swoim działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytępienie słuchu i szum w uszach.
Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema lepszego środka nad moją oliwę słuchu, a ze wszech stron płynące podziękowania są najlepszym dowodem prawdziwie skutecznego działania wyżej wzmiankowanego środka.

Juljusz Graetz, Wiedeń, II. Praterstrasse 49.
Skład główny na Królestwo Polskie w składzie materiałów aptecznych
A. F. GALLE, Senatorska nr 18. —17337—4—0—

SKŁAD DROŻDZY

Ad. Ign. Mautnera i Syna z Wiednia (St. Marx),

istniejący w Warszawie od lat 13-tu, róg ulicy **Senatorskiej i Miodowej nr 2**, 1-sze piętro, zostanie **przeniesiony z dniem 22 (1) sierpnia r. b.**, na **Krakowskie-Przedmieście nr 51**, 1-sze piętro, wprost kościoła św. Anny, dom pani Cieleckiej. —15607—15—30—
— Pan *Bor.....cz* w Elżawetgradzie życzy widzieć się z panem R. Wr.....skim w ważnym interesie. —2—6—18719—

PIERWSZA

Lecznicza dla przychodzących chorych wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni po pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 11 do 12 dr **Belke Władysław**. Choroby weneryczne i skórne. — Codziennie.
Od 11 do 12 dr **Mikucki**, Ord. Szpita. Ujazdowskiego. Choroby oczu. — W poniedziałki i czwartki.
Od 12 do 1 dr **Zacharewicz**. Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.
Od 1 do 2 dr **Sztayner**, Ord. klin. chirurg. w szpitalu św. Duchy. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.
Od 1 do 2 dr **Goldflam**, Ord. klin. terap. w szpitalu św. Duchy. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością. — Codziennie.
Od 2 do 3 dr **Oltuszewski**, Ord. klin. terap. w szpitalu św. Duchy. Choroby wewnętrzne i dzieci. — Codziennie (z wy-soboty).
Od 2 do 3 dr **Jasiński**, Ordynator klin. chir. w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Choroby chirurgiczne i Ortopedja (leczenie skrzywiień kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyjątkiem środy).
Od 3 do 4 dr **Sztymbarth**. Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).
Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia przyjmuje chorych, tak zamieszkałych w Warszawie, jakoteż i z prowincji, nawszelkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. **Ceny 3 ruble w pokojach oddzielnych, a 2 rs. w pokojach na dwie osoby na dobę.**
Blizsze informacje udzielają się albo w zakładzie, albo w mieszkaniu jednego z lekarzy właścicieli zakładu: **Jasiński** (Złota nr 18), **Oltuszewski** (Stare-Miasto nr 11), **Sztymbarth** (Orla nr 2), **Zacharewicz** (Nowy-Swiat nr 57).
Uwaga. W nagłych wypadkach, które wymagają natychmiastowej pomocy w godzinach nocnych, interesanci mogą się zgłaszać wprost do kancelarji zakładu, gdzie stale znajdują się będzie jeden z powyżej wymienionych lekarzy.
—18280—3—0—

Najtańszy Atlas!

Nakładem zasłużonej firmy **Velhagen i Klasing** w Lipsku, wychodzi obecnie pod redakcją R. Andree, **Atlas Geografji powszechnej**, pod tytułem:

Allgemeiner Handatlas,

złożony z 86 Mapp najpiękniejszego sztychu, z objaśniającym tekstem w języku niemieckim.

Atlas ten wyjdzie w 10-ciu miesięcznych zeszytach, po 1 rs.—Cena kompletu 10 rs.

Trzy pierwsze zeszyty opuściły prasę. Prenumeratę w Warszawie, przyjmuje księgarnia pod firmą

E. Wende i S-ka,

Krak.-Przedmieście Nr 412a/9.

W ciągu niespełna trzech miesięcy, przeszło 70,000 prenumeratów zapisało się na ten atlas. k-18595-1-3

Nr 3 Katalogu Czytelnicy S. CZARNOWSKIEGO, wyszedł z druku i jest do odebrania bezpłatnie. k-18813-1-3

Od 1-go Kwietnia 1880 r. wychodzi pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet p t.

NOWE MODY PARYŻKIE. Redakcja przy ulicy Miodowej Nr 6, lub od Podwala Nr 7. —9967

OPRAWA OBRAZÓW

Fotografij i Sztychów, uskutecznia się najprędzej i najtaniej w Składzie Obrazów **Maurycyego Robiczka** Krak.-Przedm. 41. Gatunków RAM (złoonych, czarnych, debowych) jest 60. W razie potrzeby ramki mogą być gotowe w ciągu paru godzin. d-17492-4-6

Zakład Fotograficzny pod firmą A. PUCIATA, pięć lat istniejący na Nowym-Swiece, wprost ulicy Chmielnej, przeniesiony na ulicę Chmielną Nr 25. d-2-6-18381-

W d o w a pragnąca własną swą pracą wychować dzieci, przyjmuje szyć na maszynie, lub jakakolwiek robotę.—Tamże jest Pokój do odnalezienia, w każdym czasie, z meblami i z usługą i samowarem.—Długa Nr 10, mieszk. 88, pierwsza sieni od Świętojerskiej. d-18585-2-3

Panienki dwie, lub trzy, uczęszczające do szkół, lub innych zakładów, znajdują wygodne pomieszczenie, troskliwą opiekę, pomoc naukową i rozmowę w językach obcych, w domu byłego Dyrektora Gimnazjum. — Wiadomość: ulica Słiska Nr 10, mieszk. 3. d-18557-2-3

Warszawska Fabryka Ksiąg handlowych, poszukuje **2-eh Pomocników Introligatorów, i jednego CHŁOPCA.** Fabryka przy ulicy Bednarskiej Nr 8. d-18609-2-3

Przybyły z prowincji 16-letni **Młodzieniec,** umiejący dobrze pisać po rusku i po polsku, który już pracował przy Naczelniku Powiatu, życzy przyjąć miejsce w pp. Rejentów, Adwokatów, lub Komorników i Kupców.—Wiadomość: Ulica Leszno Nr 36, na 2-m piętrze, w lewej oficynie, do p. Laskowskiej. d-18586-2-2

Zakład Słusarsko-Mechaniczny potrzebuje **UCZNIĄ.** Ulica Elektoralna Nr 26. d-2-3-18613-

STUDENT 3-go kursu prawa poszukuje zajęcia w **Adwokata.** — Oferty proszę składać w kancelarii Redakcji tegoż pisma pod liter. A. B. d-3-3-18327-

Podpisany Nauczyciel francuzkiego języka udziela Lekcje doświadczoną przez siebie Metodą **teoryczno-konwersacyjną** (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim).

J. Tisserant. Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze. d-2-3-18496-

Potrzebny jest **UCZEŃ,** któryby ukończył 3 lub 4 klasy, do Zakładu Zegarmistrzowskiego p. Grabau. — Nowy-Swiat Nr 67, wprost Kopernika. d-18300-1-3

UCZEŃ któryby skończył 4 klasy i posiadający język niemiecki, może znaleźć miejsce, jako uczeń w handlu towarów żelaznych Roberta Zieglera, Długa Nr 29. d-2-3-18770-

Stacja dla Uczniów, dozor i przyzwolite utrzymanie zapewnia się. Cena przystępna, Pietraszkiewicz wdowa po Inżynierze. —Widok, domu Nr 14, mieszk. 3, pierwsze piętro. d-18790-1-3

Z upoważnienia Władzy wyższej przyjmuje **Uczniów na Stancje** z Gimnazjów, Szkoły technicznej i Szkół prywatnych. — Marszałkowska Nr 71. d-18858-1-2

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje **Uczni na Stancje,** zapewniając opiekę troskliwą, stosownie do żądania może być z korepetycją, lub bez takiej, za cenę jak najprzystępniejszą.—Ulica Piekarska domu Nr 9, drugie piętro, od frontu, mieszkania 16.—**J. W.** d-18871-1-3

6-Klasowy Zakład Naukowy Żeński Izabelli Smolikowskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40, podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **zapis pensjonarek i uczennic** na rok Szkolny 1880/1, ponawia się z dniem 21 Sierpnia r. b. Egzamina wstępne odbywć się będą, do trzech klas niższych w dniu 30 Sierpnia i do trzech klas wyższych w dniu 31 Sierpnia, od godziny 3 po południu. d-18763-1-3

Zarządzający, Kasjer i były Kontroler, Tartaku parowego, młody, kawaler, obznajmiony zupełnie z całą administracją tegoż zawodu, mogący wykazać chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje **odpowiedniej posady** Kontrolera, lub Kasjera, choćby w innym rodzaju Fabryk, albo przy gospodarstwie w większych majątkach, w Królestwie Polskiem, lub za granicą. Łaskawe oferty pod adresem: p. Ar. Markusfeld w Krakowie. d-18880-1-3

Wygodne Pomieszczenie i troskliwa opieka DLA PANIENEK. uczęszczających do Gimnazjum i innych Zakładów naukowych, z zapewnieniem pomocy naukowej.—Ulica Freta Nr 29, wprost Progimnazjum, drugie piętro, mieszk. 4.—Utrzymująca Zakład Naukowy **Wiktorja Szubert.** d-18886-1-3

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w nowo otworzonej przezemnie **Szkole jednoklasowej** prywatnej żeńskiej, przyjmuje Uczennice. Zapis rozpoczyna się od 15 Sierpnia, od godziny 1-ej do 4-ej. Lekcje rozpoczynają się od 1 Września, ulica róg Szkolnej i Świętokrzyskiej Nr 1.—**P. Basińska.** d-18879-1-6

PANNY ugodnione kompletnie w krawieczyźnie damskiej, jakoteż podręczne i do nauki na przychodnie i ze wszystkiem, potrzebne są zaraz. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 40, na 1-szem piętrze, od frontu. d-18884-1-1

Do domu prywatnego potrzebna jest **PANNA,** do sycia.—Krucza Nr 13, mieszkania Nr 5. d-18865-1-1

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione, do Pracowni, przy ulicy Chmielnej Nr 8. d-18860-1-1

PANNY potrzebne do robienia Pudełek.—Leszno Nr 12, na dole, od frontu. d-18823-1-3

Osoba Młoda znająca się bardzo dobrze na kuchni, praktyczna w gospodarstwie, poszukuje miejsca w zastępstwie Gospodyni domu, lub za opiekowaniem się dziećmi.—Wiadomość w Kiosku, róg Szpitalnej i Brackiej. d-18863-1-2

Niemka młoda z chlubnymi świadectwami, mówiąca grammatycznie, biegła w syciu na maszynie, poszukuje miejsca do dzieci, lub wyręczenia pani domu.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 28, na dole. d-18870-1-3

Młody Człowiek, rodem z Królestwa, który ukończył gimnazjum za granicą i obeznany z buchalterją, pragnie wstąpić jako **Woluntarjusz** do interesu handlowego, lub przemysłowego. Oferty uprasza się składać do Redakcji Kurjera, pod lit. H. P. d-18872-1-2

Młody Człowiek, który był na Uniwersytecie, posiadający język francuzki i niemiecki, pragnie przyjąć obowiązek Guwernera na wsi, w porządnym domu obywatelskim, blisko Warszawy, najdalej o kilka wiorst. Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. X. Z. d-18818-1-1

Ogrodnika, żonatego, z Prus, z dobrymi świadectwami, znającego się na Oranżerii, hodowaniu Szkółek i Warzywa, wskaże (od 1 Października, lub Nowego-Roku) Ogrodnik Kanikowski. — Żółowo p. Podbrodzie Warsz.-Peters. Kolej. d-18853-1-2

2 lub 3 Praktykantów, którzyby mieli chęć wyuczyć się Słusarstwa, przyjmie natychmiast **A. Drzewiecki** Słusarz. — Bednarska Nr 14. d-18845-1-2

Akcyjne Towarzystwo F. Wöhlert'a. Oddział dla maszyn rolniczych. Berlin. Chanssee str. 50. Mam zamiar wejść w stosunki z jakim większym domem, w celu wyłącznej sprzedaży naszych maszyn rolniczych w Królestwie Polskiem przy stałym odbiorze i prosimy o łaskawe oferty. d-1-1-18841-

MAMKA ze świeżym i zdrowym pokarmem jest u Akuszki J. K. — Świętojerska Nr 16, mieszkania 7. d-18428-2-2

MAMKA wiejska znajduje się u Akuszki pod Nrem 3, przy ulicy Kapitulnej. d-18887-1-2

Uprasza pana **F. L.,** który ogłoszeniem z d. 11 (23) Lipca r. b. Nr 162 w niniejszem piśmie, **potrzebował Osoby do Kantora Fabryki Wyrobów Metalicznych, o ZWROT 2-eh świadectw Tytusa Moraczewskiego,** do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami T. M. d-18836-1-1

Potrzebna jest **OSOBA** poci żeńskiej (może być wdowa, może być z nieliczną rodziną), ale z kauceją rs. 100 sto, do sprzedaży towarów w Sklepie, różnych drobnych przedmiotów i żywności.—Wiadomość w Sklepie, przy ulicy Miedzianej pod Nrem 5167/13 nowy (na nowym Grzybowie). d-18594-2-2

Jest do odstąpienia **MASZYNA** do sycia, Pollacka i Schmidta. — Róg ulicy Chłodnej i Żelaznej, w sklepie p. Rozbickiej. d-1-2-18825-

Maszyna do plisowania, fabryki wiedeńskiej, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość w Magazynie strojów damskich Matyldy Nowickiej, Miodowa Nr 4. d-1-3-18831-

Bardzo tanio! Jest do sprzedania **Palto damskie** atlasowe, na wacie, zupełnie nowe, na osobę dobrego wzrostu i dobrej tuszy. — Wiadomość: Graniczna Nr 14, w handlu Win. d-1-3-18798-

Własnego wyrobu: **Waty** wyborowej, **Dymy** pasowej, **Barchanu,** **Dryliskow,** **Nankinu,** **Płócienek** i wiele innych Towarów, oraz sprzedaje się **Włosienica** na meble, z fabryki **B. P. Woroskiego, Podwal Nr 7.** **B. KOECHER.** d-1-6-18749-

Pompki Antalkowe. (Piwo-tłoczące pompki), oraz różne przyrządy do gospodarstwa wiejskiego poleca **Biuro techniczne Karola Poszepnego,** Zielna Nr 5, róg Złotej w Warszawie. d-1-6-18852-

Do Sklepów Stowarzyszenia „Merkury“ nadszedł tegoroczny **MIÓD LIPIEC,** z pasieki Puławskiej i sprzedaje się po kop 30 za jeden 4- d-1-0-18846-

Ważna wiadomość dla Dami! Po dwuletnim studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład **Kroju Sukień** i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemającej żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burzoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrii (Puławach), **ZALESKA,** Nr 97, plac Zygmunta, gdzie Apteka. d-1-6-18819-

Polski Skład: Nici Broksa 68 kop. tuzin. Jedwab'. Włóczki. Point-lacé. Próbki robót ręcznych dla dam. Kordonki francuzkie i Bawełny do haftu. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet damskich. Portmonetki po cenach fabrycznych. Koszyczki.—Ul. hr. Berga Nr 11. —1-642-9-0

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotazy. Wyroby z tych jedynie maszyn i na obecnej Wystawie w Wnuzem odznaczone zostały Medalem Królewską 23, 1-e piętro. Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka i gwarancja. Ostrzeżenie. Skład nasz niema nie wspólnego z żadnymi sprzedającymi maszyny do pończoch, którzy usiłują w błąd wprowadzić publiczność czyniąc ogłoszenia w formie nasładowej nasze stałe ogłoszenia.— R. Schmidt —16541-8-0

Nowo założony Zakład SZYCIA BIELIZNY,
przy ulicy Nowolipie Nr 27, pierwsze piętro z bramy, drzwi Nr 3, przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki, w zakresie ten wchodzące, po najprzystępniejszych cenach.
d-18716-2-3

ZAPIS
na wakujące miejsca w Szkole Technicznej Dr. Zel. Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej do klasy IIB przygotowawczej, tudzież I-szej i II-giej specjalnej, odbywać się będzie od 1 (13) do 5 (17) Sierpnia, od 10-tej do 12-tej z rana.
d-18713-2-3

Były NAUCZYCIEL Szkół Rządowych
przyjmuje

Uczniów na Stancję.
Zapewnia się troskliwa opieka, lekcje prywatne języków: francuskiego i niemieckiego, konwersacja w tych językach i korepetycja w wszystkich przedmiotach. — Chmielna Nr 24, na 1-u piętrze, mieszka 3. d-18666-3-6

Stancja dla Uczni
Szkół z przyzwoleniem, pomocą naukową, opieką i dozór męzki. Niemniej inne wymagania zapewnia się. — Ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. d-18678-3-12

Uczniowie
Zakładów Naukowych
przyjmują się na Stancję do Urzędnika T-wa K-go Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczych. — Ulica Hr. Berga, domu Nr 3, lokalu 11, obok Gimnazjum 3-go.
d-18563-4-5

Nauczyciel
języka francuskiego, może przyjąć na stancję 2 lub 3 Uczniów, oprócz wygodnego utrzymania zapewnia się ciągła poprawna konwersacja w języku francuskim. — Ulica Wspólna Nr 11, mieszkania 3.
d-18518-3-3

Pomieszczenie,
dla kilku PANIENEK, uczęszczających do gimnazjum, Instytutu Muzycznego, oraz innych Zakładów naukowych. Zapewnia się troskliwa opieka i pomoc w naukach. — Nowy-Swiat Nr 46, stróż wskaże. d-18536-2-3

Stancja dla Uczniów,
Lokal obszerny, ze zdrowym powietrzem, opieka rodzicielska, warunki przystępne. — Podwał Nr 32, pierwsze piętro, mieszkania Nr 6. — Antonina Grzybowska, wdowa, po Patronie Trybunału. d-18122-4-4

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w nowo-otworzonej prywatnej szkole jednoklasowej przy ulicy Nowy-Swiat rozpoczyna się od 20 Sierpnia od godziny 11-5. Lektje rozpoczynają się 1-go Września. — Ulica Karmelicka Nr 13.
Teresa Kuczkowska.
d-18209-3-6

STANCJA dla Uczniów,
z upoważnienia władzy naukowej, w domu rodzinnym, w bliskosci 4-go gimnazjum przyjmuje uczniów na stancję na dogodnych warunkach. Na żądanie korepetycje w miejscu. — Tamże jest do wynajęcia osobny pokój z meblami, dla kawalera, lub bez: Hoża Nr 5, mieszkania 38. d-18284-3-5

W Szkole VI-cio Klasowej z oddziałem zasadniczym szkół realnych Okręgu Naukowego Warszawskiego i pensjonatem, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 18, przezemnie utrzymywanym, zapis uczniów dawnych i egzamina nowo-wstępujących kandydatów (pensjonarzy i przychodnich), rozpoczyna się d. 4 (16) Sierpnia, lekcje zaś 18 (30) Sierpnia r. b. Przytem nadmieniam, iż w roku bieżącym do pięciu klas już istniejących dodaje klasę szóstą.
Eugeniusz Babinski.
d-18179-2-3

Z upoważnienia Władzy Naukowej przyjmuje na **Stancję**
Uczni, lub Panienci,
6. Nauczycielka Zakładów Naukowych. Konwersacja w języku niemieckim i Francuskim, opieka macierzyńska, dozór męzki. — Żłota Nr 28 lit. C/1, mieszkania Nr 19.
d-18214-2-3

V Klasowy Zakład Naukowy żeński H. Czarnockiej,
zawiadamia osoby interesowane, iż od dnia 1 Lipca r. b. przeniesionym został ze Świętokrzyskiej Nr 35, w Aleje Jeruzolimskie Nr 34. Zapis uczennie rozpocznie się 16 Sierpnia, w godzinach: między 2-gą a 6-tą po południu. Egzamina wstępne odbywać się będą 28 i 30 Sierpnia. Kurs zaś nauk 1-go Września.
d-17901-2-5

Mieszkanie dla Uczni
z upoważnienia Władzy Szkolnej. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, Oprócz opieki rodzicielskiej, konwersacja francuzka i nauka wszelkiego rodzaju rysunków zapewnia się, stróż wskaże.
d-18559-2-3

Dla Panien z Instytutu Muzycznego, lub Zakładów Rękodzielnych, tanie i przyzwoite **Pomieszczenie**
i Fortepian do ekzeracytowania. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 16, mieszkania 5.
d-18579-2-3

Rodzice,
którzy chcą umieścić ucznia gimnazjum pod ścisłą opieką mężką i troskliwość macierzyńską, zechcą się zgłosić na ulicy Wspólna pod Nr 4, mieszkania 3, konwersacja ciałga francuzka, korepetytor stały, muzyka na żądanie.
d-18375-2-3

Upoważniona przez Władzę Edukacyjną **Stancja dla Uczniów**
Szkół publicznych, wraz z pomocą naukową, według żądania — z zapewnieniem opieki domowej. Lokal odpowiadający wymaganiom sanitarnym. — Adres: ulica Złota Nr 3, oficyna prawa, mieszka. Nr 19. d-18237-6-6

Z upoważnieniem Władzy Naukowej przyjmuje się **Uczniów na Stancję,**
z zapewnieniem troskliwei rodzicielskiej opieki. Ulica Długa Nr 14, w drugim dziedzińcu, na dole, mieszkania Nr 31. — P. M.
d-18552-2-3

Stancja dla Uczniów.
Z upoważnienia Władzy przyjmuje Uczniów na Stancję, zapewniając im opiekę, konwersację języka francuzkiego i korepetycję. — Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 10. (drugie piętro, od frontu). d-18677-2-4

Edukacja prywatna Panien, Zakład Naukowy żeński M. K. Szumowskiej.
Freta Szerka Nr 5. d-18009-4-4

Poszukuje się
Stancję dla Ucznia, gdzieby był miejscowy korepetytor, Uczeń z 7, lub 8 klasy Gimnazjum IV, nezni aby było niewielej jak trzech. — Wiadomość powziąć można w Kiosku, obok Kopernika, lub tamże zostawić adres.
d-18530-3-3

Kantor Komisowy kaucjowany E. DOBIECKIEJ,
Róg ul. hr. Berga i Mazowieckiej Nr 11, 2-gie piętro.

Kantor prowadzony przez ludzi kompetentnych, mając na celu wszystkie wymagania publiczności, podzielony został na następujące oddziały.
1-y oddział rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, wszystkich narodowości, a także rządów dóbr, domów, buchalterów i specjalistów.
2-gi oddział pisania prośb i łómaczeń we wszystkich językach.
3-ci oddział najmu i odszukania lokali, lokatorów.
4-ty oddział pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży nieruchomości i lasów, lokacji kapitalów.
5-ty oddział stręczenie służących.
Zawiadamia się także niniejszem, że jest do umieszczenia wielka liczba nauczycieli i i bon, różnych narodowości, rządów, buchalterów, pisarzy prowentowych, a także do sprzedania lasy i kilka majątków ziemskich rozmaitych obszarów i domów na bardzo przystępnych warunkach.
Kantor otwarty każdodziennie od 9 rano do 7 wieczór z wyjątkiem dni niedzielnych.
d-2-3-18710-

Kaucjonowany Kantor
Proff. G. de Préchamps,
(Długa Nr 23, Eldorado).
Familja Francuzka żyjezy przyjać parę Paniemek, uczęszczających do Zakładów naukowych, ciągła konwersacja we francuzkim języku i pomoc naukowa, zapewnia się.
d-18483-3-3

Młody Człowiek,
piszący wprawnie, czytelnie i ładnie po polsku, po rusku, po niemiecku i po francuzku, poszukuje zajęcia; przyjmuje także do **przepisywania** w wymienionych językach. Adresy uprasza składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. S. K. d-18484-3-6

Młody Człowiek
kawaler, przybyły z Prus, gdzie ukończył szkoły, posiadający dokładnie język niemiecki i polski, wykwalifikowany dystylator i znający buchalterję, poszukuje miejsca, Dystylatora, Buchhaltera, lub Pisarza, w jakich bądź fabrykach, lub zakładach; za niewielkiem wynagrodzeniem. — Wiadomość: ulica Zródlowa i Boczna Nr 1. u p. Waga.
d-18507-3-3

Do składu maszyn poszukuje się **Podróżującego**
(Commis voyageur), na korzystnych warunkach. Tylko ludzie z doświadczeniem i z zawodu handlowego, jakoteż posiadający jaknajlepsze rekomendacje i znajomość języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, zechcą piśmennie się zgłosić, pod adresem: **Skład Maszyn do szycia, Kielce Rynek 47.**
d-18495-3-3

Potrzebne są zaraz **PANNY**
do Bielizny, do dziurek i do nauki. — Marszałkowska Nr 37, przed Dworcem Wiedeńskim, 3-cie piętro, od frontu.
d-18519-3-3

Potrzebne są **PANNY**
do maszyny i do dziurek. — Tamka Nr 37, mieszkania 5.
d-18472-3-3

O S O B A
plei żeńskiej, któraby miała do pożyczania rs. 100, może w procentie dostać mieszkania w porządnym domu, na rok, do roku kapitał będzie miała także zwrócony. — Wiadomość w Kiosku, przy ulicy Nowy-Swiat i Alei Jeruzolimskiej.
d-18529-3-3

Majster Murarski
i **CIESIELSKI**, pracujący za granicą jako konstruktor, przy fortyfikacjach w Poznaniu i innych miastach, przytem zdolny rysownik, posiadający odpowiednie świadectwa, poszukuje zaraz w tym kierunku zajęcia. — Wiadomość: Ulica Złota Nr 5, mieszkania 11.
d-18629-2-2

Panienka
16-letnia, poszukuje miejsca na wyjazd, lub też do towarzystwa w Warszawie. — Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 15, stróż wskaże.
d-18663-2-2

Poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dzieci **O s o b a,**
znająca dobrze język francuzki, mogąca się zająć całem gospodarstwem, umięjąca szyc na maszynie. Oferty można składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. C. D. d-18642-2-3

Potrzebna jest **O S O B A**
kompletnie uzdatniona w Krawieczyźnie damskiej, a także podręczne i do nauki. — Żórawia Nr 16, mieszkania 7. d-18672-2-2

Gospodyni
do zarządu całem gospodarstwem wiejskiem, potrzebna jest zaraz, do wdowa bezdzietnego, zamieszkałego w okolicach Kalisza. Reflektantki zechcą się zgłosić, ulica Freta Nr 35, mieszkania Nr 2, od godz. 12 do 2.
d-18669-2-3

BREMER,
posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmujące uzennice w swoim zakładzie, od 1 Czerwca r. b. — Ulica Podwał Nr 13. d-18674. 3-6

25 do 30 Rubli
miesięcznie otrzyma **Mężczyzna, lub Kobietą,** w średnim wieku, zajęcia piśmienne, kaucja wymagana 150-200 rubli. Oferty upraszę się składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. N. d-18721-2-2

Wdowa, której córka kształci się w Gimnazjum pragnie przyjąć na **Stół i Stancję**
dwie Panienci, uczęszczające do którego z Zakładów Naukowych. Zapewnia się troskliwą opiekę, konwersację francuzką i można korzystać z fortepianu. — Ulica Bracka domu Nr 12, mieszkania 8. d-17767-3-3

Poszukuje miejsca
Kasjera, lub Pisarza Gorzelanego, mężczyzna samotny, obeznany z odnośną rachunkowością. Oferty pod adresem p. Piątkowskiego Zegarmistrza, ulica Świętokrzyska Nr 7, lub lit. K. L. B. poste-restante w mieście Siedlecach.
d-18318-1-3

Ważne dla pp. Stolarzy!
Po powrocie z zagranicy właściciela, **Magazyn Fornierów** przy ulicy Mazowieckiej Nr 12 w Warszawie, sprowadził nadzwyczajny transport różnych fornierów i drzewa zagranicznego, które sprzedaje **po cenach najniższych.** Jako nowość poleca fornieri kolorowe w 14 odcieniach. — Mazowiecka Nr 12 w Warszawie.
d-1-3-18850-

Wiadomość dla Pań.
Pracownia Sukień i wszelkiej krawieczyzny damskiej oraz dziecięcej przy ulicy Wspólnej Nr 20 (na 1-m piętrze od frontu), wykonywa po bardzo umiarkowanych cenach wszelkie roboty podług najnowszej mody i wymagań Osób zamawiających. Tamże można brać lekcje kroju. d-17782-

Potrzebne są zaraz **PANNY**
zdadne, podręczne i do nauki, do Pracowni Sukień Damskich. — Ulica Trębacka Nr 10, drugie piętro. — Tamże jest Pokój dla osoby plei żeńskiej. d-18653-3-3

Młoda Polka, posiadająca język ruski, pragnie uczyć **Lekcje Kroju Sukień damskich,** oraz robót ręcznych kanwowych i szydełkowych na **Fensjach**, jakoteż i w domu prywatnym. Adres proszę złożyć w Kiosku, przy ulicy Długiej, przy Koś. św. Ducha, pod lit M. Z. d-18727-3-3

NAUKA KROJU
i szycia Sukień, modeli z żurnali ciągle się zmieniających, wykładana jest w Zakładzie A. Galeckiej, obok w mieszczącym się Magazynie Mód, udzielana jest nauka Strojów, ubierania Kapeluszy, Czapczeków. Wykładana jest także nauka Kroju Bielizny. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85.
d-18525-2-6

Modele czyli Formy z bibulki, na suknie i okrycia dla dam i dzieci, ciągle nadechodzą z Paryża, do Magazynu Mód A. Galeckiej, są do nabycia od kop. 30; przyjmuje się suknie i okrycia do krajania i zupełnego dopasowania podług figury, od kop. 60. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w przechodniej sieni, na 2-m piętrze, w domu zwanym Roeslera.
d-18526-2-6

AKUSZERKA P. MEDALIS,
przyjmuje **Panie** przyjezdne i tutejsze, żyjące sobie odbyć słabość, lub na czas kuracji. Osoby niezamożne znajdują wygodne mieszkanie za opłatą rs. 5 miesięcznie. Opieka sumienna i **właściwa dyskrekcja** zapewnia się. — Ulica Bednarska Nr 13.
d-2-3-18541-

U Akuszerki R. Nowickiej,
są Pokoje z osobnym wejściem, lub wspólne, dla Dam, spodziewających się słabości, lub przyjezdne na kuracji, gdzie chorą znajdzie troskliwą opiekę. — Nowy-Swiat Nr 28, 3-cie podwórce. d-5-8-18633-

U Akuszerki
jest **Pokoik** osobny z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości, lub będącej na kuracji. — Ulica Elektorska Nr 10 nowy.
d-2-3-18731-

Dla pp. Rękawiczników!
K. Schechter, Marjańska Nr 5, otrzymał znaczny transport guzików do rękawiczek, białe, czarne i żółte i sprzedaje po cenach umiarkowanych. Tamże tania **Zapałki** szwedzkie prawdziwe. d-5-6-18170-

Specjalna Pralnia Rękawiczek i Krawatów.
Ulica Śliska Nr 4, mieszkania Nr 6, w bramie na 2-m piętrze. d-2-3-18654-

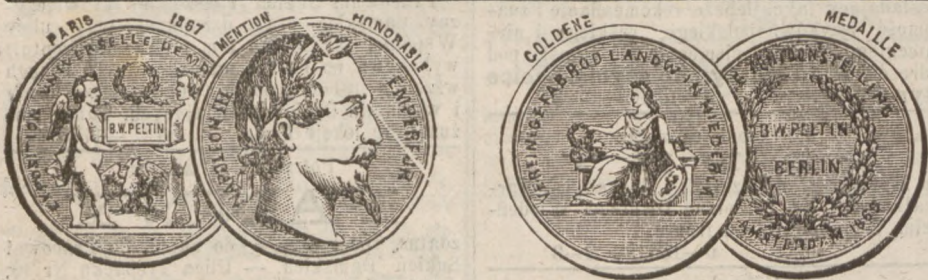
Szkoła Krawiectwa

w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 20 (550),

podaje do publicznej wiadomości, że zapis uczniów, odbywa się każdorazowo od godziny 4 do 7 po południu.

1. Wstępujący do Szkoły krawiectwa, winni ukończyć 13 lat wieku.
2. Kandydaci są przyjmowani bez różnicy wyznań.
3. Uczniowie Szkoły Krawiectwa, oprócz systematycznie pobieranej wyższej nauki krawiectwa, wraz z nauką kroju, pobierać będą lekcje rysunków, buchalterji i innych w miarę potrzeby nauk.
4. Choć opłata szkolna § 14 Ustawy przez Rząd zatwierdzonej, naznaczoną została po rs. 6 miesięcznie, to jednakże Rada Nadzorcza Szkoły, chcąc ułatwić mniej zamożnym rodzicom, kształcenie swych synów w zawodzie krawieckim; opłatę będzie zmniejszała do najmniejszych cyfr, stosownie do zamożności każdego tak, ażeby ona dla nikogo uciążliwą nie była.
5. Celujący w nauce uczniowie, oprócz dostawianych na egzaminach nagród, uwalniani będą i od opłaty szkolnej.
6. Uczniowie po ukończeniu Szkoły, otrzymywać będą patenta poświadczające poprzednio przez Władzę Szkolną w Urzędzie Starszych Zgromadzenia, celem zapisania ich w poczet cechowych podmajstrzych.
7. Podmajstrzy krawieccy, opatrzeni patentem szkoły, będą uzyskiwać ponowne patenta na majstrów, skoro zamożność ich na otwarcie własnego magazynu lub pracowni pozwoli. Patenta te będą z prawem utrzymywania u siebie terminatorów i wyzwalania ich w cechu na czeladników.
8. Uzdolnieni uczniowie, którzyby za wiedzą swych Rodziców lub Opiekunów, chcieli pracować w szkole po godzinach na naukę przeznaczonych, pobierać będą zato stosownie do kasy szkolnej wynagrodzenie.
9. Dla uczniów z prowincji, przygotowany jest pensjonat pod opieką Rady Nadzorczej Szkoły.
10. Odpowiednio do napływu kandydatów, szkoła będzie rozprzestrzenioną i dla tego też liczba uczniów nie jest ograniczoną.

k-18662-2-12



Warszawsko-Berlińska

FABRYKA KRAWATÓW PELTIN i S-ka, Dzika Nr 11.

Mamy zaszczyt zawiadomić, że w dniu dzisiejszym otworzyliśmy w różnych punktach miasta, poniżej wyszczególnionych, składy naszych wyrobów, które pod względem doskonałości, gustu w wykończeniu i mody, nietylko że nie ustępują w niczem zagranicznemu, ale przeciwnie przewyższają je taniością, skutkiem zaoszczędzenia cła i kosztów transportu.

Od dnia więc dzisiejszego, wyroby nasze sprzedawane są detalicznie po cenach fabrycznych i stałych, podług cen, jakie wypisane będą na markach, do każdej sztuki dołączonych i pieczęcią fabryki zaopatrzonych.

Reperacja Krawatów odbywa się bez wynagrodzenia, zaś pranie i na nowo przerobienie takowych po cenie kosztu policzone będzie.

Mamy nadzieję, że wyroby nasze sprzedawane po cenach najniższych, dotąd u nas niepraktykowanych, zasłużą sobie na względy Szanownej Publiczności, którym mamy zaszczyt się polecać.

- | | |
|--|--|
| 1. T. Fertner i S-ka, Nowy-Swiat Nr 61. | 7. Gustaw Kipmann, ul. Senatorska Nr 6. |
| 2. W. Müller i S-ka, Nowy-Swiat Nr 67. | 8. Par. fab. Filcowi Kapel., ul. Wierzb. 614c. |
| 3. A. Riedel, Krak.-Przedm. w Hot. Europ. | 9. Ludwik Riedel, ul. Senatorska Nr 22. |
| 4. A. Riedel, Świętokrzyska Nr 9. | 10. F. Langer & Comp., Przejazd Nr 3. |
| 5. Skład Maszyn do Szycia, Krak. Przedm. 69. | 11. F. Rotter i S-ka, ul. Żabia Nr 7. |
| 6. Ludwik Wortman, ul. Miodowa Nr 1. | 12. W. Wache, ul. Graniczna Nr 9. |

k-17840-9-12

PELTIN i S-ka.

Ceny Węgla i Drzewa W Składach F. Łapińskiego w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawą, korzec	po rs. 1 kop. —
" z własnej kopalni „Jan.“ gruby z odstawą korzec	„ — „ 95
" „ „ „ „ „ kostkowy „ „ „ „	„ — „ 90
" drzewne do samowarów „ „ „ „ „ „	„ 1 „ 30
" kowalskie franco Skład Główny za pud.	„ — „ 25
Drzewo sosnowe szczapowe z odstawą po.	„ 17 „ —
" „ „ „ „ „ „ „ „ „	„ 18 „ —
" „ „ „ „ „ „ „ „ „	„ 19 „ —
„ Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, opłombowanych, cecha Magistratu ostemplowanych.	
Zabierającym własnymi ursorami, liczone będzie taniej e kop. 10 na koreu a o rs. 1 na sążniu drzewa.	

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Nr 35. 20343-43-0

SENATORSKA Nr 16. NOWO-OTWORZONY

Specjalny Magazyn Bielizny

męskiej i damskiej,

Negliżów, Haftów, Krawatów i Towarów białych.

Zamówienia na wyprawy i-bieliznę męską i damską wykonywam akuratnie, po cenach niskich, w jak najkrótszym czasie.

F. GRUNWALD,

SENATORSKA Nr 16

vis-à-vis kościoła Ś-ro Antoniego. k-18036-4-6

SENATORSKA Nr 16.

SENATORSKA Nr 16.

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu TOWAROW BŁAWATNYCH

wyprzedaje się po cenach dotąd niepraktykowanych,

detalicznie (na lokcie), wszystkie pozostałe towary.

Dla ułatwienia i przekonania się Szanownej Publiczności o rzeczywistej taniości, podaje się niżej ceny, a mianowicie:

Materjki gładkie kolorowe	rs. — 80 kop. lokciec.
Atłasy w różnych kolorach	„ — 85 „ „
Materje w paski (przeszło lokciec szerokości)	„ 1 15 „ „
Faille kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 15)	„ 1 45 „ „
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 1 k. 50)	„ 1 10 „ „
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2)	„ 1 25 „ „
Faille czarne (wartości rzeczywistej rs. 2 k. 60)	„ 1 95 „ „
Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3 k 70)	„ 2 50 „ „
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims, 2 ł. szer. od	„ — 97 1/2 „ „
Kaszmiry białe	„ 1 10 „ „
Armury czarne francuzkie na dołmany i palto-ciki, 2 łokcie szerokości	„ 1 80 „ „
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1 kop. 05)	„ — 65 „ „

Oprócz wyżej wymienionych towarów, wyprzedaje się także różne materiały wełniane, bawełniane, brokaty na meble i serwety gobelinowe,

po cenach 30% taniej.

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej na ulicy Senatorskiej,
Dom W-go Chudzińskiego, w bramie na prawo.
k-16739-7-12

FABRYKA WYROBÓW

Z BRONZU I INNYCH METALI Spółki Udziałowej,

nagrodzona srebrnym medalem na Wystawie Paryskiej z 1878 r. w Warszawie, ulica Tanka Nr 2831, 6 nowy, w domu własnym, wykonywa rototy z brązu, mosiądzu srebra, miedzi, cynku i innych kompozycji metalowych zastosowanie: w budownictwie, ozdobaach wnętrza, pałaców, salonów, biur, sklepów i w ogóle meblarstwie bogatych pod względem wykończenia i gustu.

Wszelkiego rodzaju galanteryjne wyroby, figury, pomniki, płaskorzeźby, ornamenty, okucia do okien i drzwi wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje przedmioty do złozenia ogniowo i galwanicznie, srebrzenia, niklowania i brązowania.

Podjekuje się odlewów z brązu, mosiądzu i innych metali z danych i własnych modeli, dla fabryk i wykoneza takowe.

Fabryka poszukuje w Rossji i na prowincji zdolnych i odpowiedzialnych agentów.
k-17344-4-52

CENY WĘGLA

Z KOPALŃ

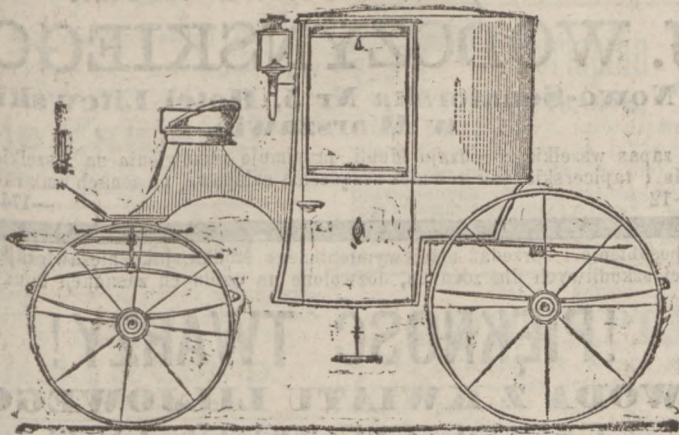
Bogusława Przybylskiego,

z dostawą: Węgiel gruby korzec 6 pudów, po kop. 90.	
(w ilości najmniej 5 korcy) „ „ kostkowy „ „ „ 85.	
bez dostawy: Węgiel gruby „ „ „ 80.	
„ „ „ „ kostkowy „ „ „ 75.	
„ „ „ „ całemi wagonami gruby „ „ „ 70.	
„ „ „ „ „ „ kostkowy „ „ „ 65.	

Obstalunki przyjmuje Kantor Główny: Okopowa Nr 3 i Widok Nr 7a, również następujące firmy:

Salerno di Colonna, Królewska Nr 1.	Weinkrantz, Krak.-Przedm. Nr 43, pałac
Sala licytacyjna, Miodowa Nr 11.	Krasińskich.
Karol Geneli i Sp., Senatorska Nr 1.	H. Kleyn, Elektoralna Nr 31.
Biuro postaćców, Mazowiecka Nr 11.	Sperling, Elektoralna Nr 765.
J. Rottermund, Półwal Nr 18.	Rüdiger, Wspólna Nr 11a.
F. Szaniawski, Tłomackie Nr 6.	Salomon Cohn, Pawia Nr 7.
Ossowska, Kantor Loterji, Podwal Nr 44.	K. Barański, Nowy-Swiat Nr 39.

k-17453-3-0



**FABRYKA POWOZÓW
PAWŁA SEKULSKIEGO**

w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11,
posiada zapas Powozów rozmaitych fasonów, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, które z wszelką akuratacją, po cenach umiarkowanych wykonywa.
K-17904-3-3



**J. TAYCHERT
SKŁAD
MASZYN do SZYCIA
z fabryk
RENOMOWANYCH.**

**Amerykańskich i Europejskich
w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 17.**

Gwarancja 2 i 3 letnia. — Wszelkie przybory do maszyn po cenach niskich. — Warsztat mechaniczny na reperacje maszyn, prowadzony pod moim osobistym kierunkiem.
K-16889-5-6

Józef Taychert, Mechanik.

**Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.**

Z powodu codziennie większej sprzedaży, powiększyłem znacznie moją fabrykę, przygotowawszy przeszło 4,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzećinowych, oraz pokój osobny do przymierzania takowych. — **Nowość!!** Gorsety z francuzkiego materiału, z niełamiąciami fiszbinami, po rs. 2½ za sztukę.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**

**FABRYKA w WIEDNIU
Neubau Siebensterngasse.**

**FABRYKA w WARSZAWIE
Świętokrzyszka Nr 24.**

K-18562-4-5

HOTEL SŁAWIAŃSKI

zwany dawniej Ciersza,

przy ulicy Podwal Nr 500b (17), w bardzo ożywionej i środkowej części miasta, ma zaszczyt zawiadomić, jako z powodu braku żądanych numerów, powiększony został nowo-wybudowaną oficyną, z 35-ma numerami, należycie umeblowanymi, podług wszelkich wymagań teraźniejszych, w obszernym dziedzińcu, na świeżem powietrzu, pod względem wygod i porządku, zastosowany do pierwszorzędnych Hoteli Warszawskich, a ceny stosunkowo bardzo umiarkowane.

W tymże domu mieści się Skład Materiałów Aptecznych, oraz farb J. Zakrzewskiego, a tem samem nabyć można wszelkich artykułów do użytku domowego, jako też mających zastosowanie w gorzelnictwie i gospodarstwie.
K-18145-3-6

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 90-0-17836

Niniejszem mam honor zawiadomić, iż w lokalu przy ulicy Świętokrzyszkiej Nr 11, gdzie przez s. p. żonę moją Emilję Haehle, z domu Haehle, przez wiele lat prowadzoną była Fabryka wyrobów Pończosznicych i Skład bielizny pod firmą A. Riedel.

Ja niżej podpisany z dniem 15 Lipca r. b. otworzyłem taką samą

**Fabrykę Wyrobów Pończosznicych,
oraz Skład Bielizny,**

którą w takim samym zakresie i z takimi samymi wyrobami prowadzić będę. Dziękując Szanownej Publiczności za łaskawe zaufanie i względy okazywane zawsze s. p. żonie mojej, tak w dzisiejszym moim lokalu, jak i w Składzie mieszczącym się w Hotelu Europejskim, mam nieplonną nadzieję, iż i moja własna firma przy ulicy Świętokrzyszkiej Nr 11, temi samymi względami zaszczycona będzie. Jedyne zaś i gorliwym staraniem mojem będzie, zaopatrywać zawsze Szanowną Publiczność dobrami a tanimi towarami, fabryk krajowych i zagranicznych. Nadmieniam przytem, że najświeższe towary w różnych fasonach i gatunkach, nadeszły już do Składu mego.
Z uszanowaniem

GUSTAW HAEHLE

**Fabryka Wyrobów Pończosznicych
Świętokrzyszka Nr 11.**

K-18534-2-6

**OD DOMU HANDLOWEGO
BRACI K. i S. POPOW
W MOSKWIE.**

Podrabianie etykiet pod naszą firmę dla zawijania herbaty, doszło do ogromnych rozmiarów. — Nietylko osoby prywatne zwracały na to złą, naszą uwagę, lecz także i komory celne pograniczne, które zatrzymywały równocześnie z przemycaną herbatą fałszywe etykiety naszej firmy, przesyłały nam takowe dla oznaczenia podrobienia. Wskutek tego byliśmy zmuszeni zmienić tak rysunek jak również i sam sposób zawijania herbaty i takowe stopniowo będziemy wprowadzać. — Rzeczywista różnica będzie się zawierać w następującem: zamiast cyny, herbata będzie zawijana w papier pergaminowy, na nim zwyczajny nieklejony papier, z oznaczeniem ceny i następnie będzie oklejany etykietami, które się drukują tak jak i poprzednio w Ekspedycji przygotowania papierów państwowych. — Na teraz herbata w nowem opakowaniu będzie się sprzedawać tylko w ćwierć funtowych paczkach.

Jak najuprzejmiej prosimy Panów Konsumentów naszej herbaty, zwracać uwagę na konieczne znajdowanie się liter **K. i C.** jako znaku naszej firmy.
K-18178-3-3



**Skład Fortepianów i Pianin
ANTONIEGO MOFFER,
przy ulicy Leszno Nr 10.**

Na Składzie znajdują się **FORTEPIANY i PIANINA** tak do sprzedaży jak i do wynajęcia.

Przytem skład przyjmuje wszelką reperację, oraz strojenie tychże instrumentów.
K-17397-7-8

**Nowa Fabryka i Skład Narzędzi chirurgicznych i innych stalowych ostrych, oraz
BANDAŻY,
F. BALUKIEWICZA,**

przy ulicy Bielańskiej, hotel Paryżki, Nr 601a.

Zaopatrzoną jest we wszelkie Narzędzia i przyrządy Chirurgiczne, oraz Brzytwy pod zaręczeniem; Paski angielskie do tychże, Scyzoryki z prawdziwej stali angielskiej, Nożycki, Noże stołowe i t. p., ostrzenie Narzędzi, Brzytw, Scyzoroków, Nożycek, wogóle wszelkie reperacje wchodzące w zakres fabryki w najkrótszym czasie, jaknajstaranniej i możliwie po cenach przystępnych wykonywane będą; zezem poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności. K-18262-2-6

**Kapiele, Książęca Nr 4,
pierwszy dom od Nowego-Swiatu.**

K-13864-43-300

**Od lat 37 egzystująca
Patentowana Fabryka**

**GORSETÓW bez szwu
Jana Bernhard,**

z dniem 29 Lipca r. b. przeniesioną została na ulicę Miodową pod Nr 2, do byłego pałacu Dyzmańskich, drugie wejście od ulicy Podwal Nr 3, która poleca wielki wybór Gorsetów swego wyrobu, jako też zagranicznych we wszystkich fasonach. K-17806-5-6

Vichy.

Niema już niestrawności.

Likier przyrządzony przez księżę Celestynów w Vichy, we Francji, sprzedaje się u pp. A. Stepkowskiego, Stefana Dobrycza et Comp., Simona et Steckiego, Sowińskiego et Szuleca, F. Springera i A. Boequeta. K-15035-8-0

O W I E S

na obrok dla koni, sprzedaje Skład Grigotowicza na korcie, po cenie targowej, w domu Kossakowskiego, przy Nowym-Swiecie Nr 17, spytać stróża. K-18447-3-6



Fabryka Fortepianów
Józefa Hildt,
dawniej
ANTONIEGO HOFER,
Elektoralna Nr 6.
n-18001- 3-12



ŁÓŻKA ŻELAZNE
Angielskie i Krajowe.
Składane od rs. 4 kop. 50
do rs. 7 kop. 50.
Ozdobione dużemi mosiężnemi galkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 15. Z materacami sprężynowemi ozdobne od rs. 24 do rs. 33. Materace waldharowe i włosiane od rs. 8 kop. 50 do rs. 19. Materace sprężynowe po rs. 12 kop. 50. Łóżka dziecinne z boczkami od rs. 5 kop. 50 do rs. 23.

Sprzedaje W. GERYE
Nowy Świat Nr 1245 wprost Kopernika.
n-18640-2-12

Nowo-otworzony
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB
LEONA BERNSTEIN
W WARSZAWIE,
ulica Marszałkowska Nr 52,
ma zaszczyt polecić:
Amerykański Glans Hawthaway et Sons do damskiego obowią.
Benzynę na flaszki i funty.
Ekstrakt do wody kolońskiej.
Farby malarzkie i farbiarskie.
Farby i Aniliny do kwiatów.
Farbki i Glans do bielizny.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i luty
Masy woskowe i Lakieru do zaprawiania podłóg.
Oliwę niebieską w najlepszym gatunku.
Materiały apteczne i preparaty chemiczne.
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa
Proszek do czyszczenia metalów.
Truciznę na szczyry i myszy.
Wodę Kolońską doborową.
Wody mineralne naturalne, Sole, Łągi i Mydła.
n-13189-22-99

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG,
Krak.-Przedm. wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81,
DAWNIEJ na tejże ulicy, obok Saskiego hotelu, wprost ulicy Bednarzkiej.
n-12631-12-15

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony
Medalem zasługi
AMERYKANSKI GLANS
do damskiego i dziecinnego obowią wyrabiany przez
HAUTHAWAY & SONS
W BOSTONIE.
Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzaných lub tekturowych bez użycia szcetek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) Czarny do zwykłego obowią i wyrobów siódlarskich; B) Bronzowy do skór i obowią ze złocisto-brązowym połyskiem.
Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powiadziliśmy P. A. K. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Sioniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna legoż już urządzona została.
Boston, 1-go Listopada 1875 r.
229-0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Fabryka i Skład Mebli
J. WODCZYŃSKIEGO,
Nowo-Senatorska Nr 5, Hotel Litewski
w Warszawie,
posiada zapas wszelkiego rodzaju Mebli, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie, jak również urządzenia sklepowe, po cenach umiarkowanych.
10-12 —17448—


Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

!PIĘKNOŚĆ TWARZY!
WODA Z KWIATU LILJOWEGO
„EAU DE FLEURS DE LYS”
Prawdziwy wyrób Paryzki.
PLANCHAIS-RIETA, wynaleziony w roku 1847.
Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych „Eau de Lys” tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilji. Posiada przeto prawdziwe zalety nadania płci rzeczywistej białości lilji i wydelikatnienia twarzy które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy nie-miłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznosne krostki i pryszczki, jako też opierzchnięcie skóry.
Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA,
Nowo-Senatorska Nr 4.
Cena najniższa, Flaszka kosztuje tylko Rs. 1 kop. 50.
n-15298-5-0



ROB BOYVEAU LAFECTEUR
(Syrup Boyveau Lafecteur).
Upoważniony we Francji, Belgii, Austrii i Rosyji.
REKOMIJE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS D^r GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.
Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.
Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12
W ROSYJI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA
D. Grossmana,
przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok b- tego hotelu Angielskiego, od lat czter- nastu w tem miejscu egzystujący.
Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.
Nie, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych.
69-0-8720—



Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Hygieniczne Mydła zamiennajace Kosmetyki.
Po najściślejszych analizach i badaniach medycyńskimi urzędami, mydła roślinne Mamontowe i aromatycznych Egipskich traw, okazały się nie tylko zbawiennymi na zewnętrzne objawy skóry, jak to: wyrzuty, pryszcze, krosty, lecz jako i środki higieniczne nie zawierają w sobie żadnych alkoholowych i drastycznych części; nadzwyczajnie miękczą skórę, wybielają i udelikatniają pleć, nadając twarzy pozor zdrowej i czerstwej cery. Dają obfitą odświeżającą aromatyczną pianę, czynią ich ekonomicznymi i przyjemnymi w uży- ciu.—Cena: Mamontowe 45 kop., Egipskie 40 kop.—Na każdym kawalku znajduje się ban- derola w pocięciu kolorowych napisach.—Skład główny w Warszawie, Wierzbowa 638, Re- nalsance; J. Kocho Nowo-Senatorska; w składach: Galle'go, Sierżputowskiego i Warszawskiego Chemicznem Laboratorjum.
n-17676-3-12

Z powodu zupełnego zwinięcia
MAGAZYNU MEBLI
przy ulicy Miodowej Nr 10
wyprzedaje się
po bardzo niskich cenach. Magazyn ten posiada wielki wybór
MEBLI WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH.
n-17538-6-6




Przyjmują się SUKNIĘ do roboty od rs. 3 do 5
W pracowni Sukien i Okryć damskich **Bolesławy Fałęckiej**, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, w podwórzu, 2 piętro. Nr 7 mieszkania, są do sprzedania za umiarkowaną cenę

dwie Zakietki damskie, podług ostatnich żurnali paryzkich zrobione.
p-1747-47-0

Kupuje Meble
czywane, dobrego wyrobu, wraz z całym urządzeniem domowym. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.
Załęski & Comp.
p-1977-73-0

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Mebel!!!

Orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatu kryty, 2 Szafy rozbiegane, Szafka do bielizny, **Garnitur** francuski, para **Łóżek**, **Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szafkach, **Stolik** do kart, **Lustro**, **Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** czarna. — Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, Nr 7 mieszkania.
p3-3-18715-

Do sprzedania **Carnitur Mebli**, aksamitem krytych. Szafa i Komoda. — Złota Nr 2, stróż wskazuje.
p3-3-18692-

Garniturek Mebli
Szeslong skórą kryty, używane, do sprzedania za cenę niską. — Elektoralna Nr 19, 2-gie piętro, drzwi przy schodach.
p3-6-18265-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Garnitur Mebli** mahoniowy, urzędowej roboty: Kanapa, 2 Fotela, 6 Krzesel, Stół duży i Stolik do kart, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 5, w Magazynie Mód.
p3-3-18436-

Jest do sprzedania dla braku miejsca **Garnitur Mebli**, składający się z Kanapy, 6 Krzesel i 2-eh Foteli, czystym włosom wyścielany, adamaszkiem jedwabnym kryty, oraz Stół przed kanapą i Konsolka; obejrzeć można przy ulicy Leszno pod Nr 29, w oficynie na 1-m piętrze, Nr mieszkania 22, od godz. 10-tej do 12-tej zrana i od 2-giej do 6-tej po południu.
p2-3-18337-

Mebel Nowe i Używane:
za rs. 50, garniturek ze stolikiem do buduaru, garnitury orzechowe, mahoniowe, i wiele innych po bardzo niskich cenach. Ulica Orła, Nr 12 u Tapicera. p2-3-18469-

Zakład Stolarski F. Sankowskiego, przyjmuje wszelkie obślalunki Mebli, oraz reperacje i odnawianie takich. — Ulica Mariensztadt Nr 16.
p-18528-3-3

Są do sprzedania: Obrazy olejne, Akwarelle i Szytechy rozmaltych autorów. — Ulica Leszno Nr 37 nowy, mieszkania Nr 14.
p6-12-17514-

Kwity Lombardowe kupoje. — Ślińska Nr 8, wiadomość w Dystrybucji.
p3-6-18311-

Kareta dwu-osobowa w zupełnie dobrym stanie, z kołami zapasowymi, do sprzedania. — Wiadomość w zakładzie najmu Powozów, Jerolimka Nr 3, od Brackiej Nr 11.
p3-3-18333-

Potrzebna jest **Perelotka-egoistka** na dwie osoby. — Uprasa się o zawiadomienie do składu Herbuty Szumilina, Nowy Świat Nr 63.
p2-3-18784-

Kantor Karet i Powozów do wynajęcia, aleja Jerolimka Nr 3, od Brackiej Nr 11. Po zupełnym odnowieniu Ekwipaży i sprowadzeniu dobrych koni, poleca się z cenami umiarkowanymi.
p3-6-18531-

Do sprzedania **Robota Stolarska**, dla maszyn do szycia, różnych systemów, w fabryce Friedel et Werner, róg Leszna i Wroniej Nr 693.
p4-10-17946-

Fortepian za rs. 375, krótki, palisandrowy, mało używany, pozostawiono do sprzedania. A także są nowe Pianina, dwa gatunki, bardzo piękne, po cenach przystępnych, u korektora fortepianów **A. GRUSZCZYŃSKIEGO**, przy ulicy Brackiej, pod Nr 13, róg alei Jerolimskiej.
p4-6-18274-

Jest do sprzedania **FORTEPIAN**, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, zdalny do nauki dzieci, za przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 13, u Smotrytela Soboru Filipowa.
p2-3-18603-

Jest do sprzedania **F O R T E P I A N** dla chorego, mogący służyć na ulicy i do wozu po mieszkaniu, oraz Kwiaty i różne rzeczy. — Ulica Włodzimierska Nr 14, stróż wskazuje.
p2-2-18667-

Maszyny do szycia Whelera i Wilsohna, pozostawiono do sprzedania po cenę dotąd niepraktykowaną taniej, gwarancja na 2 lata, u mechanika Olaszewskiego. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugim podwórzu, na lewo szajd.
p3-12-18226-

Skrzypce prawdziwie kremonskie, są do sprzedania. — Ulica Elektoralna Nr 7, mieszkanie p. Szulca, od godziny 2-5 po południu.
p6-6-18293-

Jest do sprzedania mało używany **WALTRAP** z czerwonymi lampasami i z złotymi węzłami, za przystępną cenę. Dowiedzieć się można każdego czasu, przy ulicy Złotej, w domu pod Nr 2 lit. A, miesz. także Nr 2.
p3-3-18470-

Do sprzedania **BILLARD** z wszelkimi przyrządami do tegoż. — Wiadomość: Marszałkowska Nr 4, w tunelu w barwi za mleczarnią leczniczą.
p3-6-18500-

MAGLE do sprzedania, przy ulicy Brackiej pod Nr 6, z mieszkaniem lub do przeprowadzenia. — Wiadomość na miejscu.
p3-3-18435-

MAGLE do odstąpienia wraz z mieszkaniem, w każdym czasie. — Ulica Freta Nr 18, wprost ulicy Świętojerskiej.
p2-3-17842-

MAGLE do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Chmielnej Nr 60 i przy ulicy Wroniej Nr 3.
p2-2-18690-

MAGLE są do sprzedania, w korzystnym miejscu, egzystujące od lat kilkunastu, w bardzo dobrym stanie. — Ulica Zakroczymska Nr 9.
p3-3-18383-

Do sprzedania **6 SUKIEŃ**, z tych jedwabnych 5 sztuk, jedna czarna aksamitna, wszystkie w jaknajlepszym stanie. Cena 200 rs., również można nabyć pojedynczo. — Wiadomość: Rybaki Nr 19, mieszkania Nr 5.
p2-3-18681-

Jest do sprzedania **TOKARNIA**, Żorawia Nr 20, mieszkania Nr 8.
p3-3-18490-

Po 1 i 2 kopiejek od lokcia przyjmuje się układanie Falban na maszynie popiecznej. — Tlomackie Nr 6, mieszkania Nr 8.
p-18641-2-3

W Mleczarni w Ogrodzie Saskim dostać można codziennie: Mleka prosto od krowy, kwarta po kop. 10; Śmietanki kwarta po kop. 20 i 50; Masła po kop. 45; Śmietany kwaśnej, Kremu i Sera śmietankowego. Chcącym mieć dobry i pewny nabiał, poleca się branie miesięcznie na książkę.
p-18682-3-3

Suknie gotowe do sprzedania, po cenach umiarkowanych, w Pracowni F. Bernsdorff. — Chmielna Nr 1, w bramie na prawo, na dole, od frontu.
p-18740-2-6

Potrzebna jest suma **Rs. 6,000,** w pierwszej połowie szacunku majątku ziemskiego z hipoteką w Warszawie. Adresy składać prosię pod lit. H. S. w Redakcji niniejszego pisma.
p2-3-18792-

Warszawsko-Berlińska Fabryka Krawatów PELTIN i S-ka, **DZIKA Nr 11.** Panny obeznane dokładnie z fabrykacją krawatów oraz młode panienki mające zamiar ożenić się z tą fabrykacją, zechcą do nas się zgłosić.
p-18746-2-3

Rs. 30,000 do 40,000, potrzebnem jest na 8% na dobra ziemskie, rozległości 60 włók mające w Gubernji Warszawskiej położone, zaraz po pożycze Towarzystwa Kred. Ziemi. Wiadomość w Kancelarii p. Notarjusza Kietlińskiego w gmachu Sądu Okręgowego, na 1-m piętrze.
p-18761-2-3

Przyjmuje się do szycia **Koszule męskie po cenach:**
1. Bez kołnierzy i mankietów po kop. 50.
2. Z kołnierza i mankietami po kop. 75, za krój i robotę dobrą poręcza się. — Ulica Długa Nr 4, w oficynie, na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 8.
p-18075-2-3

Kto ma do zbycia OBRAZY stare, nawet uszkodzone, raczy nadesłać pocztą swój adres z objaśnieniem, jakiej jest obraz wielkości, treści i ceny. — Adres: Warszawa, róg Senatorskiej i Kozej w kiosku E. A. D.
p3-3-17783-

Wyłączna sprzedaż Bibuły Żulińskiej, w oryginalnymFabr. opakowaniu przeniesioną została. — Róg Dzikiej i Nowolipiek Nr 6, miesz. 4. p-16293-6-6

Do sprzedania **Faetony** nowe i używane, Dorożka nowa, 2 Wolanty, Bryczki na rysozach i bez, to wszystko na parę lub jednego konia. — Ulica Ślińska Nr 13.
p3-3-18314-

BANDAŻE praktyczne i tanie, potrzebujący, dostanie je przy ulicy Królewskiej Nr 23, pod firmą Drese.
p4-12-17917-

Ceny Maszyn Parowych z kotłem
o sile koni 1/2 — 260 rs.
" " 1 — 350 "
" " 2 — 500 "
" " 3 — 635 "
" " 4 — 715 "
" " 6 — 1125 "
Nieekspl. kotły parowe, Turbiny na wszystkie spadki i wielkie napory wody. — Wiadomość u p. Roberta Neumana, technika dla budowl wodnych i młynów w Warszawie. — Mariańska Nr 4.
p13-24-11615-

Zaraz do sprzedania **KROWY.** Z powodu wyjazdu jest do sprzedania 9 krow rasowych, dojnyc. Koń, Bryczka, Sieczkarnia, Wóz do słodzin i 2 Jałoszki. — Wiadomość na Pradze pod Nr 237. — M. P.
p2-2-18693-

Jest do sprzedania **Fortepian** mahoniowy, o 7-miu oktawach, w lardzo dobrym stanie, za 220 rs. — Wiadomość: ulica Senatorska Nr 2, dom p. Bujno, 1-rze piętro od frontu, Nr mieszkania 4, wejście przez owocarnię.
p3-3-18304-

Sklep z bielizną, egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania. — Ulica Ordynacka Nr 8, sklepu Nr 13.
p3-6-18679-

CEMENT!!
Po Rs. 5 kop. 80
10-pudowa beczka **CEMENTU** Portlanda zagranicznego w dobrym gatunku
M. W. Willmann i S-ka,
Twarda Nr 13.
p3-6-18422-

Bardzo tanio!
Jest do sprzedania garnitur złoty, okazały, z rozetami, jako to: bransoletka, brosza i kolczyki — Tamże są do sprzedania: kolczyki, pierseionki, zegarek i dewizka. — Ulica Stare-Miasto Nr 25, mieszkania 5.
p3-3-18333-

Bardzo tanio do sprzedania: Kareta 4-osobowa w najlepszym stanie; Biurko o 5-ciu szufladach; Szylid duży amerykański; Siodło angielskie; Kulbaka, Żiob nowy dla koni; w Kantorze najmu powozów, Królewska Nr 4.
p5-6-17852-

Są do sprzedania **2 Magie Wiedeńskie**, róg ulicy Wielkiej i Ślińskiej Nr 15, wiadomość w maciach.
p3-3-18467-

Po rs. 5 kop. 90
Cement Portlandzki poleca Skład Główny **Wiktora Wertheim**, ulica Graniczna Nr 14. Tamże **CEGLA OGNIOTRWAŁA** i także **GLINKA.**
p-17721-6-6

Odlewnia żelaza i Warsztaty Mechaniczne „PAULINOW“ w Pruszkowie pod Warszawą, **A. Rothstein i Synowie.** Kantor fabryczny w Warszawie, **Marszałkowska Nr 40.**
p2-3-18580-

Za przystępną cenę do sprzedania **MEBLE** orzechowe, mało używane, **Garnitur** brokatu kryty, oraz 2 Szafy rozbiegane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Umywalka, **Stolik** do kart, **Garnitur** francuski, **Lustra**; **Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty i **Dywany.** — Chmielna Nr 22, między Marszałkowską a Zgoda, wprost bramy, na dole.
p2-3-18630-

Sprzedają się **dwa MAGLE** nowe, wiedeńskie, z powodu wyjazdu. — Ulica Zakroczymska Nr 4.
p2-3-18573-

Pnie **OD KORZENI DRZEW:** Orzecha, Gruski i Jablonki zdadne dla Panów Tokarzy, Stolarzy itp. użytek, są do sprzedania i obejrzenia na placu po-Reformackim, przy ulicy Senatorskiej. — Stróż miejscowy wskazuje.
p-18582-2-3

Sklep stałej Wyprzedaży B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4
Kupuje, zamienia, **Wyprzedaje**
1) Ubrania męskie, damskie, mało używane, we wszystkich składowych częściach na każdą porę.
2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: ądrywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazon, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**
Do zwiedzania Zakładu uprasza się **wszystkich.**
p-2935-19-0

Akuszerka M. F.
Przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajduje troskliwą opiekę. — Stare-Miasto Nr 21, drugie piętro, od frontu. p-15936-11-0

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia wd korzystnymi warunkami **SKLEP WIKTUALÓW** tak z towaram, jakoteż i intensyjnami. — Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, w domu naroznym Nr 1.
p2-3-18728-

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1881 dla wodociągów: Warszawskiego i Pragskiego około 246,500 pudów węgla kamiennych od kop. 17½ za pud.

Konkurencji nie życzący stawiać do licytacji głosnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzór węgla, mogą być przejrzane w wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. n-18786-1-3

Ustrzeżenie!

Dnia 5-go Lipca r. b. wysłaliśmy pocztą do pp. Zayda Fruchtmana i S-ki weksel, na Rs. 257 kop. 20 wystawiony, platny 1-go Października r. b.; weksel ten zaginał; ostrzega się zatem, aby nikt wekslu tego pod odpowiedzialnością nie nabywał. — Pilica 6-go Sierpnia 1880 r.

Eldenreich i Werdygor. n1-3-18811-

Magle Wiedeńskie,

nowe, są do sprzedania. — Ulica Nowolipki Nr 32. n1-3-18824-

Magle angielskie,

Rs. 200. — Ulica Wspólna Nr 21, wiadomość tamże. n1-3-10864-

Buraki i Kapusta,

w gruncie, jest do sprzedania. — Róg Dobrej i Drewnianej Nr 19. n1-2-18856-

BRYCZKA

bardzo elegancka, nowa, z podszkami i fartuchami, na spodzie powozowym, do sprzedania. — Wiadomość u St. Winiarskiego, w sklepie pod Turkiem, Nowy-Swiat Nr 62. n1-3-18835-

Bardzo korzystne!

Do sprzedania Traktyjnia, egzystująca od lat 20 kilku, z wszelkimi utensylami. — Ulica Piwna Nr 36, wiadomość na miejscu. n1-3-18838-



POWOZIK

parokonnny, kryty, który może być użyty na dorożkę, jest do sprzedania. Obejrzeć go można przy ulicy Dobrej Nr 13, stróż wskaże. n1-3-18848-

Za Rs. 260.

Do sprzedania Garnitur Mebli fotelikowych, orzechowych, aksamitem bordo kryte. Krakowskie-Przedmieście Nr 5 domu, mieszkania Nr 30. n1-4-18874-

Maszyna do Rękawiczek,

prawie nowa, z przykryciem, za którą przed kilkoma miesiącami zapłacono Rs. 80, jest do sprzedania z powodu braku miejsca za Rs. 45. — Ulica Twarda Nr 10, w Dystrybucji obok bramy. n1-3-18882-

Przyjmują się wszelkie zamówienia na zaprawianie podłóg i posadzek, na sposób woskowy, po cenie najprzystępniejszej. — Ulica Świętokrzyska Nr 29, stróż wskaże. n1-2-18869-

Jest do sprzedania

BILARD

w dobrym stanie, za przystępną cenę, oraz Garnitur Mebli prawie nowy, za przystępną cenę. — Wiadomość w Restauracji, róg Leszna i Karmielickiej Nr 1 nowy. n1-2-18868-

Do odstąpienia każdego czasu

Kawiarnia,

egzystująca od lat kilkunastu, wraz z Bilardem i Piekarnią, za przystępną cenę. — Wiadomość: Podwał Nr 22. n1-3-18877-

Jest do odstąpienia

Restauracja,

każdego czasu. — Wiadomość w cukierni p. Łubieckiego, przy ulicy Bednarskiej. n1-6-18857-

Z powodu b-aku miejsca są do odstąpienia cztery Gablotki,

Wiadomość w cukierni Foppa, ulica Długa, Hotel Niemiecki. n1-3-18829-

Oddział Pogrzebowy, przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trebecka Nr 4. Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacje, przewożenie zwłok, swiata i wszelkie efekty pogrzebowe. — Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs. n-4015-69-0

Jest do sprzedania para Ogarów gończych,

dobrotowych, oraz troje takichże szczeniąt. Wiadomość: zrana do godz. 10-tej i po południu od 2-giej do 4-tej, przy ulicy Leszno, domu Nr 18, mieszkania Nr 17. n2-3-18762-

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia w każdym czasie

Kawiarnia.

Wiadomość na miejscu: Nowy-Swiat Nr 2. n3-3-18452-

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Restauracja,

każdego czasu. — Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 42. n3-3-18651-

PIEKARNIA

z wszelkimi rekvizytami, pokój, kuchnia, spichrze, stajnia i drwalnia, komorne rocznie Rs. 300. — Wiadomość przy ulicy Waleców w piekarni J. S. n2-2-18444-

W Nowo-wykończonym domu pod Nr 10/2821B, róg ulicy Dobrej i Drewnianej, idąc od Kopernika Obożną lub Tamką, są do wynajęcia: suche, widne i ciepłe, z wentylatorami, ściany patronowane, podłogi froterowane. Na parterze: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu Rs. 220; Pokój ze wspólnym przedpokojem i kuchnią z szafami Rs. 140. Pozostałe na 2-m piętrze trzy pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu Rs. 275. Do wyżej wspomnianych lokali dodaje się piwnica, komórka i góra wspólna. D2-6-18523

POKOJ

Każdego czasu do wynajęcia obszerny SKLEP na szynk lub bawaryję, składający się z 2-ch pokoi, kuchni i piwnicy, pod Nr 1, przy ulicy Smoczej; także są różne Lokale od 1-go Października, wiadomość u stróża. n2-3-18649-

Jest do odstąpienia na dogodnych warunkach w każdym czasie. — Nowy-Swiat Nr 19, H. B. n4-6-17712-

SKLEP

OSZCZĘDNOŚĆ.

ZAKŁAD REPERACYJNY, Graniczna Nr 6.

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuję odzież męską. — 2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwię damskie i męskie. — 3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze. — 4) Pierze, reperuje rękawiczki. — Wszystemu nadaje pozory nowości i elegancji. n-18767-1-0

Jest do sprzedania kosztownie zbudowany trzypiętrowy

DOM, z takąż kolosalną oficyną na przestrzeni łoci \square 5,260, zaprowadzone wodociągi i zlew, dochód 10% i plae wolny do budowy. Złota Nr 12 w oficynie, 1-sze piętro. Może być też zamieniony na posesję mniejszą. n1-1-18835-

W domu pod Nr 1553c/43e, przy ulicy Chmielnej, wprost Sosnowej, zaraz za Komorą Składową, są do wynajęcia:

5 POKOI od frontu, na 1-m piętrze, za Rs. 485 rocznie. 5 POKOI na 2-m piętrze za rs. 460 rocznie. Wodociągi i zlewy są zaprowadzone. — Wiadomość u Rzędę na 3-m piętrze. n1-3-18826-

W domu pod Nr 19 przy ulicy Pańskiej, jest do wynajęcia od 1-go Października

SUTERYNA, składająca się z czterech pokoi, mogąca służyć na bawaryję lub na inny jaki proceder i różne Lokale w każdym czasie, po znaczenie niższych cenach. n1-3-18866-

Przy ulicy Żelaznej, drugi dom od Prostej Nr 20D, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

obszerny Lokal

na warsztaty stolarskie lub inny jaki zakład, przy tem może być i prywatne mieszkanie. — Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. n1-3-18875-

Do sprzedania Folwark,

położony od miasta powiatowego i stacji kolei żelaznej wiorst 6, a od Warszawy druga stacja kolei wiorst 35, ogólnej przestrzeni włók 28, ziemia wszędzie pszenna, a przeważnie żytnia, w tem lasu młodocianego włók 10, z budynkami oraz inwentarzem żywym i martwym, w ładnem położeniu, z ogrodem angielskim, zaraz do sprzedania, na bardzo przystępnych warunkach. — Blizsza wiadomość każdego czasu przy ulicy Nowy-Swiat Nr 57, w kantorze strzeżeń J. Karczewskiego. n-18451-3-3

Pewny i korzystny interes.

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów handlowych, jest do odstąpienia jeden z tych, na przystępnych warunkach. Wiadomość Browarna Nr 13, w sklepie spożywczym. n3-3-18511-

Dobra Tarchomin,

rozległości włók 80, wraz z łąkami, położone nad Wisłą, wiorst 8 od Warszawy przy zrosie Petersburskiej, w którym to majątku jest przystanek Płudy, Dr. Żel. Nadwiślańskiej, będą rozkolonizowane. Sprzedaż uskuteczni się będzie z wolnej ręki. Interesanci mogą się zgłaszać do Zarządu Dóbr Tarchomin pod Jabłonną. n3-12-18366-

WILLA

8 wiorst od rogatek Jerolimskich po szosie przeszło włókę gruntu zawierająca, w tym łąk 8 morgów; ogród duży, piękny, dom mieszkalny i inne zabudowania w dobrym stanie. Wiadomość ulica Waleców Nr 8, u właściciela domu. n2-3-18288-

W domu Nr 18a, przy ulicy Nowogrodzkiej, w bliskości Marszałkowskiej, jest do najęcia

zaraz Lokal,

na 3-m piętrze, w oficynie, złożony z 3-ch Pkoi, przedpokoju i kuchni. — Takież lokal na 1-m piętrze od 1 Października r. b., zlewy i wodociągi są urządzone. Ceny przystępne. n-18261-3-6

POKÓJ

na parterze, od frontu, z osobnym wejściem, z usługą, samowarem i meblami, lub bez takowych, do odnajęcia w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu: ulica Wspólna Nr 7 litera B, z bramy na lewo. n2-2-18489-

Lokale małe

do najęcia zaraz i od Października. — Nowy-Swiat Nr 1261; wiadomość na 2-m piętrze z bramy. Tamże Garderoba damska do zbycia. n3-3-18148-

Handel Wiktualów

w każdym czasie. — Róg ulicy Pięknej i Leopoldyny Nr 4; wiadomość w sklepie. n1-3-18827-

Przez zbieg okoliczności jest zaraz do odstąpienia

Sklep spożywczy, w dobrym punkcie. — Wiadomość na miejscu: ulica Okopowa Nr 6, róg Srebrnej. n1-3-16861-

Dwa Dowody Lombardowe

za NNrami 40,838 i 43,306 wydane na imię Adama Sławoszewskiego zaginęły. Uprasza się znalazcę o złożenie takowych w biurze Lombardu w gmachu Ratusza. n-18348-1-3

Świadcetwo depozytowe

filji Banku Polskiego w Łodzi Nr 748, zgubione zostało. Znalazca zechce takowe złożyć w rzezonym Banku, lub też zwrócić J. Odeskowskiemu u Braci Kiper w Łodzi. n-18744-2-3

W dniu 25 Lipca r. b., skradzione zostały

TALONY

wraz z Kupunami bieżącymi, od Listów Zastawnych Ziemiach pięcioprocentowych lit. E., oznaczone NNr 109,198, 109,199 i 158,547. Uprasza się osoby któreby dostrzegły wspomniane Talony, o zatrzymanie nieprawnego posiadacza onych i oddanie go w ręce policyi, oraz zawiadomienie poszkodowanej pod Nr 10, na ulicy Kruczej w mieszkaniu Właściciela domu. n-18572-2-3

Pies i Suka

wyłył pontro, doskonałe, do sprzedania. Wiadomość u pani Dobrzyńskiej, Ciepła Nr 9, przy koszarach Mirowskich, codziennie do godziny 3-iej lub na miejscu we wsi Złotowie u pana Molińskiego, 7 wiorst szosą moskiewską, a od karczmy Wawer na prawo wiorsta do dworu, gdzie psy mogą być wypróbowane na kuropatwach. n3-3-18393-

Dnia 5 Sierpnia, zginął maleńki pokojowy

PIESEK

ciemno-kasztanowaty, z podłużną szramą od oparzenia na boku. Ktoby takowego zatrzymał, zechce odesłać pod Nr 11, przy ulicy Niecałej, stróż wskaże. Za nagrodą. n-18812-2-2

Nagrody rs. 50.

Zginęła Papierośnica z kości słoniowej otwierana z boku, z małym zegarkiem umieszczonym w środku jednej z pokryw. Ktoby takową odniósł, lub dał znać o takowej do stróża domu, przy ulicy Miodowej pod Nrem 6, otrzyma powyższą nagrodę. n-18850-1-3

Zgubiono.

Dnia 12 b. m. przejeżdżając ulicą Długą-Bielską, Wierzbowa, Czysta, Krakowskim-Przedmieściem w Aleję Ujazdowskie, o godzinie 6-tej wieczorem, zgubiono Szal biały, jedwabny; znalazca odda do Hotelu Dresdenkiego, do Szwajcara, za nagrodą rs. 5. n-18832-1-3

Zgubiono Książkę

do Nabożeństwa A. Z. w sajan brzozywy oprawną z 1844 r., d. 1 b. m. w Niedziela, na Dworze Kolei Nadwiślańskiej, lub w przjeździe do Bonifraterskiej. Łaskawy znalazca raczy dać wiadomość na Plac św. Aleksandra pod Nr 12, do Dystrybucji Glucka, za nagrodą. n-18833-1-1

Miodowa 10, Miodowa 10. Maszyny do szycia w najlepszym gatunku, po rs. 1, na tygodniowe spłaty. Skład Maszyn Miodowa 10 JULJAN BERG. n-17353-3-